Środa, 11 września 1935 - Nr. 210 - Cena 15 gr
(Pismo wychodzi w dniu datowania)

Dzień Pomorski

12 stron
Rok VII

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ BYDGOSKI - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI - GAZETA GDAŃSKA - GAZETA MORSKA
DZIEŃ TCZEWSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILEŃSKA : — : — : — : — : —

Redakcja i Administracja: Toruń, ul. Bydgoska 56. — Telefony redakcyjne: 10-91 ogólny (czynny w dzień i w nocy), 10-92 sekretarz redakcji, 10-93 redaktor naczelny. Telefony administracyjne: 10-94 biuro administracji, 10-95 kierownik administracji, 17-48 filja miejska administracji.
Filja Administracji: Królowej Jadwigi nr. 12/14, wejście od ul. Małe Garbary nr. 2. — Konto czekowe P. K. O. 160-315.

Senat

Nowy system wyborczy zmazuje z posłów i senatorów grzech pierworodny, jakim każdy z nich był dotychczas obciążony. Grzechem zaś tym były najrozmaitsze programy i doktryny, z któremi wiązano osoby poszczególnych posłów i senatorów.

Każdy, kto otrzymał mandat z listy partyjnej, uważał się za zobowiązanego do reprezentowania nietylko zasadniczego „programu" partji, z której ramienia kandydował, ale często również musiał się liczyć z hasłami i obietnicami, jakiemi karmiła dana lista swych zwolenników w okresie agitacji wyborczej. Hasło „głosuj na jedynkę, a będziesz jadł chleb i szynkę" — było tu jeszcze bardzo niewinnym „trickiem" agitacyjnym w porównaniu z głoszonemi przez obozy wyborcze „programami", obiecującemi miljony na roboty publiczne, czy reformę rolną, zniżkę podatków dla przemysłu, podwyżkę uposażeń dla urzędników itp. piękne podarunki z cudzej kieszeni, które pozostawały tylko obietnicą.

Oczywiście, poseł czy senator, który pod egidą takich programów znalazł się w przedstawicielstwie narodowem rzadko kiedy zabiegał o ich realizację, niemniej jednak przy rozpatrywaniu jakiejś sprawy, objętej ramami jego programu, musiał się liczyć z tem, co obiecywał. Wyborcy bowiem to chytry naród, który wszystko pamięta i umie upomnieć się o spełnienie obietnic.

Nowy system wyborczy, zrywając z głosowaniem na listy i zakłamane programy, sprzyja niewątpliwie bardziej objektywnej, bardziej rzeczowej, a przez to napewno i bardziej twórczej pracy posła i senatora. Tego rodzaju zaś objektywny stosunek do zagadnień jest szczególnie potrzebny tam, gdzie w grę wchodzą sprawy gospodarcze.

Dyskutując w Sejmie sprawy gospodarcze i uchwalając budżet i ustawy, każdy z posłów, wybranych w ubiegłą niedzielę, będzie się kierował nie programami, ale własnem sumieniem i najlepszem rozumieniem danej sprawy. Poseł nie będzie oczywiście wolny od środowiska z którego pochodzi, to też bardzo prawdopodobne jeste, że ustawy gospodarcze uchwalane będą przez Sejm w atmosferze gorącej dyskusji, wśród której na widownię wystąpią interesy poszczególnych warstw społeczno-gospodarczych.

Ewentualne korektywy do postanowień Sejmu wnosić będzie Senat, jako druga Izba Ustawodawcza, rozpatrując budżet i projekty ustaw, uchwalone przez Sejm. Senat, zgodnie z oświadczeniem premjera, ma być organem Państwa, reprzentującym większe doświadczenie, większą znajomość życia wogóle i mechanizmu państwowego w szczególności, ma wnosić rozwagę oraz spokojną ocenę tych uchwał, które wychodzić będą z Sejmu.

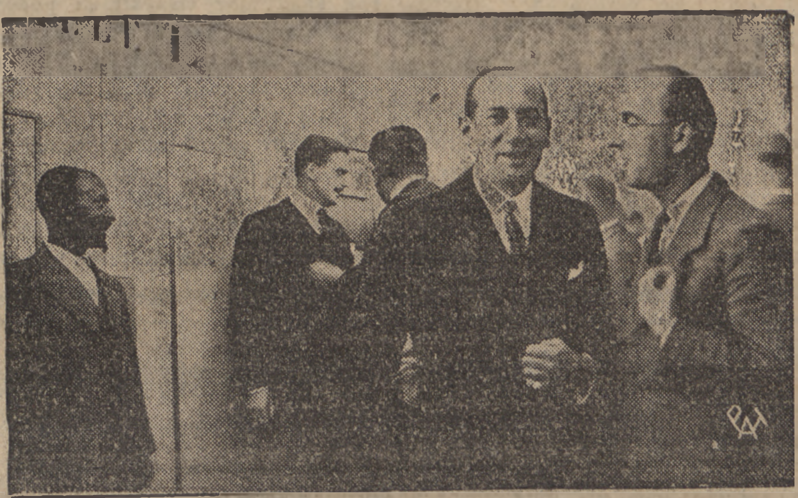
Taka ma być rola Senatu, wyznaczona mu przez Konstytucję. Takiemi też są gospodarcze zadania Senatu: rozwaga oraz spokojna ocena rozpatrywanych zagadnień, dokonywana nie z punktu widzenia interesów tej lub innej grupy społeczno-gospodarczej, lecz z punktu widzenia szeroko pojętych interesów państwowych.

Aby Senat mógł tym zadaniom sprostać, musi się składać z ludzi, zdolnych do wzniesienia się ponad interesy swych środowisk. Wojewódzkie kolegja wyborcze, które zbiorą się w dniu 15 września celem wyboru 64 senatorów, takich też ludzi będą musiały poszukać.

W Genewie zapanował znów pesymizm

Prace komitetu pięciu nie dały na razie wyniku

Genewa, 10. 9. (PAT). Wieczorem premjer Laval odbył drugą konferencję z min. Hoare i Edenem. W kołach angielskich panują dziś **nastroje pesymistyczne, wywołane rozmową, jaką przewodniczący komitetu pięciu przeprowadził wczoraj z baronem Aloisim.**



Z lewej — Min. Eden w rozmowie z premjerem Lavalem, obok delegat abisyński Hawariate. Z prawej — min. [illegible] w rozmowie z p. Jan[illegible] Lechoniem.

Wedle pogłosek, krążących w kołach brytyjskich rozmowa ta mimo uprzejmego tonu **zredukowała do minimum nadzieje angielskie na możliwość dalszych pertraktacyj z delegacją Włoch.** Koła brytyjskie przypuszczają dalej, że komitet pięciu będzie musiał niebawem **zakończyć swoje prace nad przygotowaniem raportu.** Raport byłby przedstawiony Radzie celem zadokumentowania, że Liga Narodów **uczyniła wszystko co było w jej mocy, by zapewnić pokojowe rozstrzygnięcie zatargu włosko - abisyńskiego.**

Zaznaczyć należy, że w kołach włoskich w dalszym ciągu panuje pesymizm co do skuteczności i celowości procedury ligowej. Koła te podkreślają, że Liga Narodów winna **przedewszystkiem zająć stanowisko wobec oskarżenia, jakie Włochy sformułowały przeciw Abisynji.**

Abisynia alarmuje Ligę Narodów

W Addis Abebie lada chwila spodziewają się natarcia wojsk włoskich

Genewa, 10. 9. (PAT). Ogłoszono tu treść noty abisyńskiej, wystosowanej do sekretarjatu Ligi Narodów. Nota głosi, że telegramy, nadeszłe z północnych prowincyj sygnalizują **poważne ruchy wojsk włoskich,** co pozwala spodziewać się, że wojska te **rozpoczną niebawem natarcie na terytorjum Abisynji.** Nota abisyńska została rozesłana wszystkim członkom Ligi Narodów.

Londyn, 10. 9. (PAT). Specjalny wysłannik „Morning Post" donosi z Asmary w Erytrei, że Włosi spodziewają się, iż **zajmą Aduę w ciągu trzech dni od rozpoczęcia działań wojennych.** Za wojskami włoskiemi posuwać się będzie **armia robotników,** którzy natychmiast przystąpią do budowy dróg, mostów i fortów. Włosi liczyć się mają z [illegible] **oporem Abisyńczyków w okolicy Tigre.** Powszechna mobilizacja Abisyńczyków w wieku od 15 do 40 lat ma być już w tej prowincji zarządzona.

Żona negusa apeluje do kobiet całego świata

Addis Abeba, 10. 9. (PAT). Cesarzowa abisyńska dziś wieczorem **wygłosiła przez radjo przemówienie,** w którem zwraca się **z wezwaniem do kobiet całego świata.** — Przemówienie cesarzowej wygłoszone w języku abisyńskim przetłómaczyła na język angielski **księżniczka Zahai.**

„Piłsudski" w Antwerpji

Nowy statek polski wzbudził w porcie belgijskim ogólny podziw

Bruksela, 10. 9. (PAT.) We wtorek rano opuścił Antwerpję **statek transatlantycki „Piłsudski",** który przybył tam w poniedziałek, powitany na wybrzeżu przez konsula **Gajdzińskiego** i lokalne władze portowe. Ze względu na żałobę narodową po śmierci królowej Astrid **odwołano wszelkie uroczyste przyjęcia,** projektowane w Brukseli i Antwerpji z okazji przyjazdu statku.

W poniedziałek wieczorem przybył na statek **poseł Rzplitej Jackowski,** powitany przez kapitana Stankiewicza, oficerów i załogę. Poseł Jackowski wygłosił dłuższe przemówienie, które było transmitowane przez radjo. Następnie przemawiał kapitan statku Stankiewicz.

Przyjazd statku „Piłsudski" do Antwerpji **wzbudził olbrzymie zainteresowanie.** Setki osób od rana cisnęły się, aby zwiedzić polski okręt. Podziwiano zarówno nowoczesność urządzeń technicznych, jak i wysoki artystyczny poziom wnętrz salonów i kabin okrętu. **Cała prasa zamieszcza opisy statku i jego fotografje.** Wspaniały widok przedstawiał się wczoraj wieczorem, kiedy obok historycznego zamku księcia Alby, dominującego nad portem w Antwerpji, statek „Piłsudski" zajaśniał setkami świateł, **budząc niezwykłą sensację w mieście.**

Ziemia z pobojowisk francuskich spoczęła na kopcu Marszałka

Uroczysty akt w czasie pobytu delegacji francuskiej w Krakowie

Kraków, 10. 9. (PAT). Dziś przed południem bawiąca w Krakowie wycieczka Francuzów, grupujących się w towarzystwie przyjaciół Polski udała się na Sowiniec, gdzie goście francuscy **złożyli do kopca Marszałka Piłsudskiego ziemię, przywiezioną z pobojowisk francuskich m. in. z pod Verdun i Artois.**

Na kopcu przemawiali przedstawiciele poszczególnych miast francuskich m. in. **deput. Blum imieniem miasta Verdun.** W serdecznych słowach gościom francuskim podziękował prezydent miasta **Kaplicki,** po którego przemówieniu Francuzi wznieśli okrzyk na cześć Polski.

Następnie prezydent Kaplicki wręczył przedstawicielowi miasta Verdun **pamiątkową tekę z miedziorytami** dla reprezentowanego przez niego miasta. Uroczystość złożenia ziemi na kopcu Marszałka z pobojowisk francuskich miała **nadzwyczaj podniosły charakter.** Dziś goście francuscy w dalszym ciągu zwiedzać będą zabytki miasta, wieczorem udadzą się do lokalu towarzystwa przyjaciół Francji, poczem opuszczą Kraków.

Dziś nastąpi przyznanie mandatów poselskich wybranym kandydatom

Warszawa, 10. 9. (PAT.) W związku z odbytemi dn. 8 bm. wyborami do Sejmu należy przypomnieć, że w myśl kalendarza wyborczego **dn. 11 bm. okręgowe komisje przystąpią do ustalenia wyników głosowania w okręgach i przyznania mandatów kandydatom na posłów.** Dn. 20 bm. generalny komisarz wyborczy ogłosi w gazecie rządowej **wynik wyborów do Sejmu.** Dn. 23 bm. generalny komisarz prześle każdemu wybranemu posłowi **list wierzytelny.** Do dn. 27 bm. upływa termin wnoszenia do sądu najwyższego **protestów przeciwko wyborom.**

Pożar wielkiego śpichrza zbożowego

Greiswald, 10. 9. (PAT). W wypełnionym zbożem 5-piętrowym śpichrzu liczącym 60 metrów długości i 25 m. szerokości wybuchł ubiegłej nocy z nieustalonych dotychczas przyczyn **gwałtowny pożar,** który **zniszczył całkowicie olbrzymi śpichrz.** 50.000 ctr. zboża stało się **łupem płomieni.** Przy zwalczaniu pożaru wiele osób odniosło **rany.**

Siódmy „dzień partyjny" w Norymberdze rozpoczęty

Bierze w nim udział przeszło 800 tysięcy osób

Norymberga, 10. 9. (PAT). Z okazji otwarcia **siódmego dnia partyjnego** całe miasto przybrało uroczysty charakter. Domy udekorowane sztandarami i zielenią oraz wielkiemi napisami z hasłami narodowo-socjalistycznemi. Liczba przybyłych uczestników wynosi **przeszło 800.000 ludzi.**

Prócz **kanclerza Rzeszy** obecni są **prawie wszyscy członkowie gabinetu,** najwyżsi dostojnicy partji i armji. Przybyli również specjalnym pociągiem **członkowie korpusu dyplomatycznego.** Liczba przedstawicieli prasy zagranicznej wynosi **200 osób.** Dziennikarzy niemieckich zjawiło się **500.**

Szturmowcy przybyli w liczbie około **150.000.** Kierowników partyjnych jest **100.000 z 20.000 sztandarów.** Młodzież partyjna przybyła w liczbie **50.000.** Obecnych gości liczą **do 300.000.** Służbę bezpieczeństwa objęło **30.000 członków sztafet ochronnych.**

W godzinach popołudniowych **przybył kanclerz.** Przyjazd jego oznajmiło **bicie we wszystkie dzwony kościołów norymberskich.** Na ratuszu powitał kanclerza nadburmistrz miasta **Liebel,** który w przemówieniu zaznaczył, że po upadku pierwszej Rzeszy i rozpadnięciu się drugiej stworzył kanclerz trzecią Rzeszę, rosnącą w jednomyślność, siłę i moc zarówno wewnętrzną jak i zewnętrzną. Wieczorem w operze odbyło się galowe przedstawienie **„Śpiewaków Norymberskich"** Wagnera, na którem **obecny był kanclerz Hitler.**

Ujęci zbiedzy z domu karnego w Koronowie skazani na dodatkowe więzienie

Podczas rozprawy przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy nie zdradzili sposobu wykonania podkopu. Rozprawa toczyła się przy drzwiach zamkniętych w asyście 10 uzbrojonych policjantów

W dniu wczorajszym odbyła się **przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy rozprawa karna przeciwko 8 ujętym zbiegom z domu karnego w Koronowie,** którzy — jak wiadomo — w nocy na 13 sierpnia br. wraz z czterema jeszcze nie ujętymi więźniami **przez podkop pod fundamenty przylegającego do domu karnego kościoła wydostali się na wolność.** Ze względu jednak na to, iż rozprawa miała wykazać **szczegóły sensacyjnej ucieczki więźniów** — sąd wykluczył jawność przewodu. Jedynie reprezentantom prasy zezwolono na przysłuchiwanie się rozprawie, po uprzedniem zastrzeżeniu, iż publikowanie szczegółów ucieczki jest niedopuszczalne. Mimo tej zasadniczej przezorności, rozprawa sądowa nie ujawniła szczegółów ucieczki więźniów, a w szczególności nie wykazała, w jaki sposób został przygotowany podkop, gdyż **więźniowie nie zdradzili sposobu ucieczki.** Wszyscy solidarnie **przyznali się, że uciekli,** jednak na zapytanie zmierzające do odsłonięcia tajemnicy ich podkopu — wykrętnie odpowiadali, że o lochu dowiedzieli się w ostatniej chwili, w przeddzień ucieczki.

Na rozprawę więźniowie przytransportowani zostali z domu karnego w Koronowie, przyczem z aresztu na salę rozpraw sprowadzili ich dozorcy w asyście 10 uzbrojonych policjantów. Eskorta ta ze zrozumiałych względów pozostawała na sali do chwili ponownego wyprowadzenia więźniów z sądu.

Rozprawę prowadził jednoosobowo sędzia S. O. **Wojtynowski.** Oskarżał prokurator Wierzchosławski.

Na ławie oskarżonych zasiedli: **31-letni Olgierd Kichel, ur. w Wilnie, 9-krotnie karany, ostatnio skazany na 6 lat więzienia za kradzieże (do r. 1938), brat jego 36-letni Antoni, również rodem z Wilna, skazany przez sąd doraźny na dożywotnie więzienie za morderstwo, 25-letni Andrzej Pacejko, ur. w Baranowiczach, Białorusin, wielokrotnie karany (w kwietniu 1939 kończy kilkunastoletnie więzienie) 32-letni Włodzimierz Sierdziejczyk, ur. w Nowogródku, pięć razy karany, ostatnio na 15 lat więzienia za morderstwo, 30-letni Piotr Jodko, ur. w Wilnie, żonaty, ojciec 2 dzieci, 7-krotnie karany, odsiaduje karę 5 lat i 6 miesięcy więzienia za rozbój, 21-letni Jan Napieralski z Bydgoszczy, pięciokrotnie karany (ostatnio 1 i pół roku za rozbój), 32-letni Eryk Martym, 6-krotnie karany, ostatnio za napad rabunkowy na 4 i pół lat więzienia i 26-letni Józef Golec, murarz z Dąbrówki, dwukrotnie karany i to na 9 i 10 lat więzienia.**

WIELOKROTNI SKAZAŃCY ŚMIEJĄ SIĘ.

Po ustaleniu przebogatych personalij podsądnych przewodniczący przystępuje do przesłuchania zbiegów, którzy począwszy od pierwszego do ostatniego **zeznają jakby na komendę,** iż w robieniu podkopu udziału nie brali.

Olgierd Kichel zeznaje, iż wieczorem przed ucieczką Edward Zawadzki oświadczył kompanom więziennym, że „wkrótce loch będzie gotów i kto chce wiać, ten ma się przygotować". Zeznania innych prawie, że bez większych różnic pokrywają się z zeznaniami Olgierda Kichela, przyczem wszyscy **wskazują na pozostającego dotychczas na wolności uciekiniera Zawadzkiego, jako na aranżera eskapady.** Jedynie Jodko twierdzi, iż o istnieniu podkopu dowiedział się na kilka godzin wcześniej od Sytilisa, który dotąd również przebywa na wolności. **Wejście do lochu znajdowało się pod łóżkami.** Cela, w której wraz ze zbiegami siedziało ogółem 46 więźniów jest 19 m. długa.

Gdy podczas wykrętnych zeznań więźniów, udowadniających, iż o przygotowywaniu podkopu nic nie wiedzieli, przewodniczący zwrócił uwagę na śmieszność tego rodzaju tłomaczeń, **wszyscy** uciekinierzy.... uśmiechnęli **się** szczerze.

ŻADEN STUK NIE ZDRADZIŁ KRECIEJ ROBOTY WIĘŹNIÓW.

Podczas rozprawy sąd przesłuchiwał również m. in. **strażnika więziennego Króla, który pierwszy spostrzegł ucieczkę więźniów.** Świadek zeznał, iż żaden z dozorców nie zauważył przygotowań do ucieczki, a podkop został wykonany tak zręcznie i ostrożnie, iż ani jeden stuk nie zdradził ich podziemnej pracy.

WSZYSCY SKAZANI NA PÓŁ ROKU DODATKOWEGO WIĘZIENIA.

Po zamknięciu przewodu sąd ogłosił **wyrok skazujący wszystkich podsądnych na pół roku dodatkowego więzienia za ucieczkę.** Martyn, który w dniu 19 podczas pobytu w celi aresztu policyjnego w Bydgoszczy usiłował ponownie wyłamać się z zamknięcia — skazany został na 4 miesiące dodatkowego więzienia, przyczem sąd wymierzył mu łączną karę 7 miesięcy więzienia.

Tak więc **i Antoni Kichel skazany na dożywotne więzienie otrzymał plus 6 miesięcy...**

Próba wywołania rewolty w Portugalji spełzła na niczem

Spisek antyrządowy został w porę wykryty i zlikwidowany

Lizbona, 10. 9. (PAT.) Dziś w godzinach rannych **usiłowano wywołać rewolucję antyrządową.** Usiłowania te jednak **spełzły na niczem.** Oficer marynarki **Mendes Norton** usiłował skłonić załogę krążownika **„Bartolomeo Diaz"** do rewolty, lecz **aresztowany został przez dowódcę krążownika i osadzony w twierdzy.** Aresztować miano pozatem **szereg wrogów rządu.**

Na wiadomość o spisku zarządzono niezwłocznie w stolicy ostre pogotowie. Policja strzeże cytadeli w Cascaes, gdzie przebywa obecnie **prezydent republiki,** urzędów pocztowych i telegraficznnych, radjostacji, koszar i gmachów publicznych. **W kraju panuje spokój.** Popołudniu zebrała się rada ministrów.

Minister skarbu Zawadzki w Genewie

Prace w komisji gospodarczej zgromadzenia Ligi Narodów

Genewa, 10. 9. (PAT). Dziś przed południem rozpoczęły prace komisje zgromadzenia Ligi Narodów. Prace komisji drugiej gospodarczej **zagaił przewodniczący minister skarbu Zawadzki,** który podziękowawszy za wybór, zwrócił się do członków z apelem, aby **podzielili się z doświadczeniami,** zdobytemi w walce z obecnemi trudnościami ekonomicznemi, poczem wyraził nadzieję, że prace komisji dadzą **pozytywne wyniki.**

Komisja wybrała na swojego wiceprzewodniczącego delegata Peru **Tudela,** a następnie dokonała przydziału referatów. Komisja piąta **społeczno-humanitarna** zatwierdziła porządek dzienny oraz wybrała referentów. Referentem w sprawie pomocy dla cudzoziemców znajdujących się w trudnych warunkach została **delegatka polska Hubicka.**

Miejsce kandydata nie decydowało o jego wyborze na posła

Nowy Sejm będzie liczył prawdopodobnie tylko 206 posłów

Na innem miejscu podajemy, skład nowego Sejmu w zależności od reprezentowanych w nim zawodów. W uzupełnieniu zaznaczyć należy, że kandydaci wybrani w poszczególnych okręgach w znacznej mierze rekrutują się z osób, które stały **nie na pierwszych, lecz na dalszych miejscach.** W Warszawie naprzykład w jednym z okręgów wybrany został kandydat, **znajdujący się na ostatniem miejscu.** Podobne wypadki zanotowano **w przeszło jednej trzeciej części okręgów.**

Z Łodzi donoszą, że z prowizorycznych obliczeń w dwóch okręgach (nr. 15 i 16) wynika, że każdy z tych okręgów będzie miał tylko jednego posła, a nie dwóch, jak przewiduje ordynacja. Chodzi bowiem o to, że **tylko jeden kandydat w każdym z tych okręgów uzyskać zdołał minimum 10 tysięcy głosów.** W myśl ordynacji ponowne wybory zarządza się tylko w tym wypadku, jeżeli dany okręg zostanie zupełnie bez mandatu poselskiego, względnie jeżeli oba mandaty wygasną. Jeżeli więc okręgowe komisje wyborcze, które zbiorą się 11 bm. zatwierdzą wybory w tych okręgach łódzkich, wówczas nowy Sejm **składać się będzie nie z 208 a z 206 posłów.**

W okręgach miejskich oraz w województwach środkowych i zachodnich duży procent wyborców **oddał swe głosy tylko na jednego kandydata,** w województwach wschodnich natomiast głosowano przeważnie na dwóch kandyda

Gubernator Long nie żyje

Zmarł on wskutek ran zadanych mu podczas onegdajszego zamachu

Baton Rouge, 10. 9. (PAT.) **Ofiara zamachu sen. Huey Long wskutek odniesionych ran zakończył życie.**



Huey Long

Waszyngton, 10. 9. (PAT.) Śmierć senatora Longa **wywarła wielkie wrażenie we wszystkich kołach politycznych.** Prasa przypomina, iż podczas ostatnich wyborów prezydenta przyczynił się on swoim wielkim wpływem do wyboru Roosevelta. Obecnie Long **zamierzał wystąpić jako kontrkandydat Roosevelta w przyszłych wyborach.**

Śmierć jego usuwa **jedną z najpoważniejszych przeszkód ponownego wyboru Roosevelta w r. 1936.** W kołach politycznych przypuszczają, że cała potężna organizacja polityczna, którą stworzył Long, **rozleci się po jego śmierci.**

Kim jest sprawca zamachu na sen. Longa?

Agencja Havasa donosi, iż sprawca zamachu na sen. Huey Longa był ordynatorem w szpitalu amerykańskim w Neuilly w r. 1930 lecz wspomnienia o młodym lekarzu zatarły się już w pamięci jego kolegów i członków personelu szpitalnego.

Jak mówią — był on bardzo poważny i sumienny, mówił płynnie po angielsku, niemiecku i francusku, rzadko zabierał głos w sprawach politycznych i społecznych. Po odbyciu przepisowego stage'u odjechał do Luisiany, zaopatrzony w jaknajlepsze świadectwa, wydane mu przez najwybitniejszych lekarzy francuskich.

Katastrofa pociągu na ślepym torze w Wielkich Haidukach

Chorzów, 10. 9. (PAT). Dnia 10 b. m. o godz. 5,45 rano w Wielkich Hajdukach powiatu świętochłowickiego na stacji osobowej **wykoleił się pociąg towarowy,** zdążający w kierunku Kochłowic. Wskutek niewłaściwego nastawienia zwrotnicy pociąg **wjechał na ślepy tor, a następnie wjechał na zaporę, przyczem lokomotywa wryła się głęboko w ziemię.**

Parowóz i 10 wagonów zostały uszkodzone. **Ofiar w ludziach nie było.** Komunikacja na głównym torze przerwana została na 5 godzin.

Zarządzenie w sprawie plebiscytu w Grecji

Ateny, 10. 9. (PAT.) Premjer Tsaldaris ogłosił odezwę do narodu, w której zawiadamia **o wydanym przez siebie poleceniu urządzenia referendum ludowego w sprawie restauracji monarchji.**

Katastrofalne zderzenie się 2-ch pociągów elektrycznych

Padwa, 10. 9. (PAT.) Dwa pociągi elektryczne **zderzyły się w pobliżu Noventy.** Przy zderzeniu **5 osób zostało zabitych, a 44 odniosło rany.**

Woda w górnem dorzeczu Wisły podnosi się

Ostatnio spadły deszcze na terenach górskich i podniosły nieco poziomy wód w górnem dorzeczu Wisły, a mianowicie: na Dunajcu pod Now. Sączem przybyło 39 cm wody. W dniu dzisiejszym stan wody wynosił 138 cm. Stan ten jest zaledwie stanem średnim; na Solu wody nieznacznie wystąpiły z brzegów.

W dniu dzisiejszym poziom wody wynosił w Żywcu 312 cm, w Porąbce 195 cm. Na Wiśle górnej i na Sanie woda podniosła się nieznacznie.

Ogólna sytuacja w górnem dorzeczu Wisły nie przedstawia się groźnie, ponieważ poziomy wód utrzymują się w korytach rzek. Z powyższych danych wywnioskować można, że niebezpieczeństwo powodzi Małopolsce nie zagraża.

BOGUSŁAW MIEDZIŃSKI.

Rola Sejmu i Senatu
w nowym ustroju Rzeczypospolitej

Redaktor naczelny „Gazety Polskiej, b. minister ppłk. Bogusław Miedziński, wygłosił ostatnio przez radjo dwa odczyty o nowym ustroju Rzeczypospolitej. Poniżej podajemy tekst drugiego odczytu, poświęconego roli nowego Sejmu i Senatu w ustroju naszego Państwa. Fakt, że znajdujemy się bezpośrednio po wyborach do Sejmu i w obliczu wyborów do Senatu, podnosi wysoce aktualność tego tematu. Red.

Nowa Izba Senacka, powołana została w inny niż Izba poselska sposób. Przy dawnej bowiem jednakowej — poza odmiennym cenzusem wieku — ordynacji wyborczej — **prace Senatu stawały się z reguły raczej dublowaniem, powtarzaniem prac Sejmu, niż ich korektywą.** Szczególnie, gdy weźmiemy pod uwagę istnienie **wspólnych dla Sejmu i Senatu klubów partyjnych i obowiązek solidarności.** Całkowicie odmienna podstawa wyborów do Senatu według nowej Konstytucji i ordynacji wyborczej, wprowadzenie do tej Izby zastępu ludzi powołanych przez Prezydenta Rzplitej, którzy zapewne mianowani zostaną spośród obywateli, reprezentujących **szczególne wartości intelektu, powagi osobistej lub doświadczenia w sprawach rządzenia Państwem** — oto są momenty, dzięki którym przyszły Senat może odegrać doniosłą rolę, jako element **stabilizacji i ciągłości polityki państwowej** w jej najważniejszych dziedzinach oraz ośrodek **rzeczowej i pogłębionej krytyki działań Rządu,** co jest zawsze rzeczą nad wyraz pożądaną.

Zarówno co do Senatu, jak i co do Sejmu, które to Izby ukonstytuują się w wyniku obecnych wyborów i których działanie ułożyć się musi w ramach nowego ustroju konstytucyjnego — najbliższy czas pokaże nam wartość — jestem przekonany, że pozytywną — wprowadzonych zmian.

Nie mam zaś najmniejszej wątpliwości, że **ani trochę nie grozi przyszłemu Sejmowi zmniejszenie należytej roli i powagi** — jak się obawiają — a może raczej, jak chcieliby niektórzy. Nie zdajemy sobie dotychczas sprawy, jak **głęboką zmianę w konstrukcji i w metodzie prac przyszłego Sejmu wywoła to, że nie będzie on się dzielił — ani w swych rozprawach, ani w głosowaniach, według przynależności partyjnej,** że nie będzie w nim klubów partyjnych, w których zgóry przed rozprawami ustalane, a często nakazywane było, jak posłowie mają głosować. Posłowie nie będą zgóry — jeszcze przed zebraniem się Sejmu, jeszcze przed postawieniem na porządku dziennym jakiejkolwiek sprawy — podzieleni na opozycyjnych i prorządowych — co automatycznie rozstrzygało później o ich stanowisku. Jakże rewelacyjne muszą być następstwa tego faktu, który w nowym Sejmie ujrzymy, że **poseł będzie przemawiał i głosował zależnie od treści stojącej na porządku dziennym ustawy,** nie zaś w zależności jedynie od tego, czy jest w opozycji, czy w obozie prorządowym. Czyż nie ciekawsze będą te obrady, w których **w każdej sprawie inny będzie** układ zdań i głosowań i inny stosunek **„za" i „przeciw", zależnie tylko od świadomości rzeczy i przekonania każdego z posłów, a nie od tego, z której strony sali wyszedł na trybunę lub podniósł się do głosowania.**

Mógłby ktoś powiedzieć w tem miejscu, że przecież i dawniej tak być mogło; że art. 20 Konstytucji marcowej postanawiał: „Posłowie są przedstawicielami całego Narodu i nie są krępowani żadnemi instrukcjami wyborców". Według tegoż artykułu ślubowali posłowie pracować „wedle najlepszego swego rozumienia i zgodnie z sumieniem". Istotnie tak mówiła Konstytucja marcowa. Aliści przypomnijmy sobie pewien obyczaj ustalony, który ten piękny artykuł 20 w niwecz obracał. Mianowicie: posłowie otrzymywali od naczelnych zarządów partyj i stronnictw miejsca na listach kandydatów — na owych słynnych „jedynkach", „siódemkach", „czwórkach" — **pod warunkiem złożenia piśmiennego zobowiązania do solidarności z klubem stronnictwa,** na liście którego figurowali i **posłuszeństwa władzom klubowym.** Gdzież tedy była praca „według swego rozumienia" i „zgodnie z sumieniem". **„Swoje rozumienie" zastępowała uchwała klubu, sumienie zastępowały plecy prezesa klubu, na które każdy poseł musiał bacznie patrzeć, aby przy głosowaniu z nim razem wstawać i z nim razem siadać.** Do tego też tylko sprowadzona była rola olbrzymiej większości posłów zarówno w grupach rządowych jak opozycyjnych. Przy tej praktyce powaga Sejmu wogóle i posłów w szczególności mogła utrzymać się chyba dopóty tylko — dopóki nie stało się powszechnie wiadome, jak się te sprawy mają. Debaty sejmowe, gromy rzucane przeciw, djalektyka rzucana za w obradach nad tą czy inną sprawą mogły ludzi interesować głębiej tylko o tyle, o ile nie wiedzieli, że następujące później głosowanie zostało już przed rozpoczęciem obrad postanowione i załatwione i gdyby nawet archanioł Boży wstąpił na trybunę i najwyższe ogłosił prawdy — niczby nie poradził przeciwko powziętej zawczasu solidarnej uchwale klubowej i przeciwko decydującej mocy ruchu pleców panów prezesów. Sekrety augurów nie dadzą się jednak zbyt długo utrzymać. Z chwilą, gdy każdy wiedział, że głosowanie posła X. lub posła Y. nie zależy od słuszności przeprowadzonej argumentacji, lecz od tego jedynie, do jakiego klubu on należy, że poseł X. w każdej sprawie musi mówić przeciw, a poseł Y. w każdej musi mówić za — albowiem jeden jest w opozycji, a drugi w partji prorządowej — jakaż stąd mogła wyniknąć powaga?! I przeciwnie. **Czy może zagrozić powadze przyszłego parlamentu, że tych rzeczy nie będzie?**

Wprowadzenie klubów partyjnych do organizacji i konstrukcji jednej z władz państwowych — władzy ustawodawczej, nie było wprawdzie i przez poprzednią Konstytucję przewidziane. Powstało w drodze naśladownictwa wzorów, które zdawały się jakiemś naturalnem prawem. Utrwaliło się długoletnim obyczajem. Będziemy w najbliższej przyszłości świadkami wyłamania się z pod tego obyczaju — albowiem **w nowym Sejmie nie będzie posłów, którzy zrzekli się na rzecz kierownictwa partyjnego pracy według sumienia i rozumienia własnego.** Nie będzie klubów, związanych solidarnością partyjną. Być mogą conajwyżej **kluby posłów ziemi lubelskiej lub śląskiej, wileńskiej, czy też miasta stołecznego Warszawy.** I być może, że będziemy świadkami **wystąpień solidarnych według tej właśnie solidarności.** Albowiem Rzeczpospolita nasza jest rozległa i wielkie w niej są różnice bytowania obywateli, zaś przy tendencji tworzenia ustaw i przepisów ogólnych przez głowy pochylone nad zielonem suknem, a nie nad mapą Polski — częstokroć zdarzyć się może, iż pożyteczne będzie oświetlenie danej ustawy, czy danego obciążenia budżetowego z punktu widzenia różnego stanu rzeczy na różnych ziemiach Rzplitej. Ale czyż taka solidarność nie jest poważniejsza, niż automatyczna solidarność klubów partyjnych?

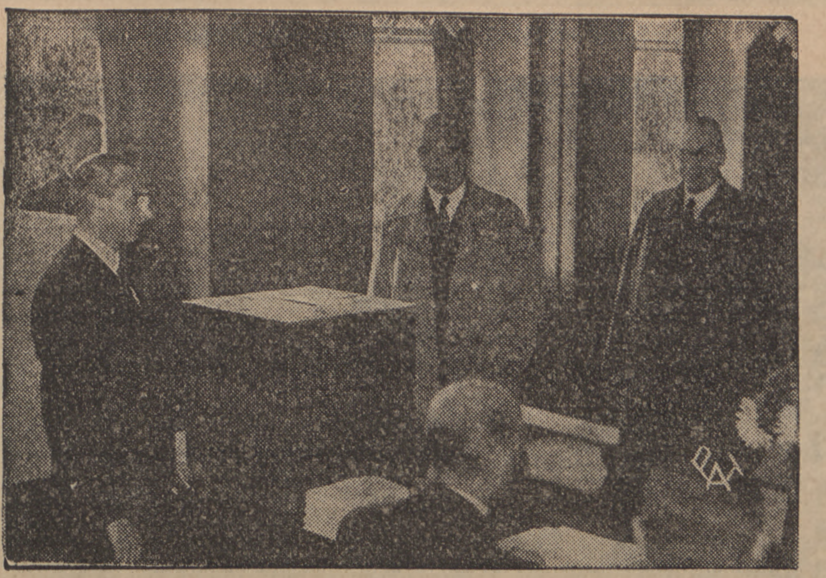
Daleki jestem od tego, aby zakreślać nowemu Sejmowi i jego posłom rolę rzeczników interesów regjonalnych jedynie. Stanąłbym w sprzeczności z postanowieniami **Konstytucji, która nadaje ciałom ustawodawczym prawa tak doniosłe, jak uchwalanie budżetu Państwa i stanowienie o wysokości ciężarów, nakładanych na obywateli; krytykę i kontrolę działalności Rządu wraz z pociąganiem go do odpowiedzialności parlamentarnej** (żądanie ustąpienia) **i konstytucyjnej** (oskarżenie przed Trybunałem Stanu). Podstawowe zagadnienia gospodarcze, podstawowe zagadnienia polityki państwowej i obrony Państwa — rzecz prosta — wychodzą poza granice zagadnień regjonalnych. Ale we wszystkich tych sprawach poszczególni posłowie teraz dopiero wyzwoleni zostaną z więzów nakazu partyjnego i karności wobec przywódców klubowych. **Każdy z posłów, według swego sumienia i rozumienia swego jedynie będzie mógł i musiał je rozważać i głos swój oddawać.** Czyjej że to powadze uchybi?

Gdy zaś chodzi o tę niepoślednią rolę Sejmu — rolę krytyki stanu rzeczy, doli i niedoli ludności, postępowania władz państwowych w stosunku do ludności ziemi, którą dany poseł reprezentuje, czyż nie uważniej i poważniej będzie to słuchane teraz, niż w czasach, gdy zgóry wiadomo było, że poseł X. wszystko będzie ganił i najstraszliwsze, a niezawsze prawdziwe opowiadał hitorje, bo jest z opozycji, zaś poseł Y. wszystkiego będzie bronił i na wszystko się zgadzał, bo jest z prorządowego klubu.

Jestem głęboko przekonany, że w ramach nowego stanu rzeczy, zarówno Rząd będzie bez porównania większą przywiązywał wagę do tego, co w debatach sejmowych usłyszy, jak i opinja publiczna daleko poważniej będzie traktowała argumentacje, względnie informacje, oderwane od automatyzmu opozycyjno-prorządowego. **I niejednokrotnie może jeden — prawdziwemi faktami i słuszną argumentacją operujący głos poselski zaważy na szali więcej, niż dawne automatyczne głosowania.** Głosowania — zależne nie od treści poruszonej sprawy, lecz od miejsca, które kluby sejmowe na sali zajmowały.

Przekreślenie sprzecznych z prawem — a wprowadzonych przez zły obyczaj związków i zobowiązań, niweczących możność działania członków Izb ustawodawczych wedle ich sumienia; rozdział — przez nową Konstytucję konsekwentnie przeprowadzony między parlamentarną kontrolą Rządu i pracą ustawodawczą, a dążeniem do władzy i odpowiedzialności, za jej pełnienie — oto są zdrowe i słuszne zasady, w ramach których **wróżyć możemy nowemu polskiemu parlamentowi jedynie podniesienie jego powagi i poziomu jego prac.** Nigdy zaś ich umniejszenie.

Wybory do Sejmu



P. Premjer Sławek głosował w Warszawie.

Kim są nowi posłowie?
Skład Sejmu według zawodów

Jak wynika z prowizorycznych obliczeń, skład nowego sejmu według zawodów przedstawiać się będzie następująco: 71 rolników, 26 urzędników państwowych, samorządowych i prywatnych, 13 adwokatów i przedstawicieli innych zawodów prawniczych, 8 nauczycieli szkół średnich i profesorów szkół wyższych, 8 dziennikarzy, 7 przemysłowców, 7 inżynierów, 7 burmistrzów, 6 prezydentów miast, 6 kupców, 6 lekarzy, 5 dyrektorów szkół, 3 notarjuszów, 3 księży, 3 robotników, 2 wojskowych, 2 działaczy społecznych, 2 rzemieślników, 1 aptekarz, 1 rabin, 1 literatka, 1 rolniczka, 1 ekonomista, prezes Izby Rzemieślniczej i dyrektor Izby Przemysłowo-Handlowej.

Zpośród członków rządu w skład sejmu wszedł premjer Sławek, 3 ministrów (min. Kościałkowski, min. Paciorkowski i min. Floyar-Rajchman) oraz 2 wiceministrów (wicemin. Koc i wicemin. Składkowski).

Wróg wewnętrzny

Deklamowali zawsze, że są rzecznikami etyki chrześcijańskiej w życiu publicznem. Oburzali się na wszystko, co niepraworządne. Głosili, że będą wychowywali młode pokolenie w duchu szczytnego idealizmu.

Ale ilekroć brali udział w jakiejkolwiek akcji zbiorowej — udział ten znaczyli warcholeniem i posiewem anarchji, rozpętywali orgje nienawiści, przelewali krew bratnią...

Na ustach frazes o „etyce narodowej", o „miłości chrześcijańskiej", o ideałach „praworządności" — ale w zanadrzu kastety i noże: w ręce swych narzędzi — czy nim był stary Niewiadomski, czy uwiedziony mirażami bezkarności młodzieniec — wpychali rewolwery.

Do celu maszerowali zawsze drogą — bezprawia, za środek codzienny do osiągnięcia swych zamierzeń uważali zawsze — posiew anarchji, znieprawianie dusz ludzkich, rozpętywanie najniższych instynktów w masach. Prawili wzniosłe kazania o moralności, ferowali wyroki srogie na innych, potępiali najczystszych patrjotów w imię „czystości" życia publicznego — ale sami wciąż, na każdym kroku, w każdym występie na arenie życia państwowego, byli rozsadnikami amoralności.

Ustanowili sobie podwójną miarę moralności. Tę murzyńską: dobrze jest, gdy ja gwałcę prawa etyki, biada zaś temu, kto to czyni. Pojęcie wolności przeobrazili w swobodę swawoli, w prawo do warcholstwa.

8-go września znowu te swe najistotniejsze cechy w zbrodniczy sposób ujawnili. Oni to pierwsi rzucili hasło negacji w stosunku do wyborów parlamentarnych. Endecka taktyka miała być protestem przeciw nowemu ustrojowi Państwa.

Niechby się byli zaszyli w pielesze domowe, niechby stronili od urn. Bóg z nimi.

Ale nie ograniczyli się do tego 8 września.

W województwie warszawskiem i poznańskiem legalne akty, przepisane ustawą dla dokonania wyborów, spotkały się w różnych miejscowościach z szeregiem występnych czynów, zainicjowanych przez endeków, nie mających już nic wspólnego z agitacją, a wszystko wspólne z bandytyzmem. Bo kto dokonuje napadu na lokale wyborcze, kto niszczy stoły i księgi, czyni gwałt na członkach komisyj wyborczych, kto niszczy państwowe linje telefoniczne, kto uzbraja bojówki w petardy, płyny cuchnące, ładunki wybuchowe i rewolwery — ten przestał „agitować", a poszedł na drogę zwykłego bandytyzmu — i jako bandyta też musi być traktowany.

Można bowiem prowadzić walkę polityczną bardzo ostro i stanowczo. Można słowem i pismem prowadzić kampanję. Można ostatecznie uprawiać politykę abstynencji. Ale rozpętywać orgję najzwyklejszej przestępczości kryminalnej wtedy, gdy rzesze społeczne wykonują legalne akty państwowe — niewolno!

Bo wtedy przestaje się być przeciwnikiem politycznym, a staje się — wrogiem wewnętrznym. Wrogiem, którego zwalczyć nietrzeba więcej środkami, wziętemi z arsenału metod, obowiązujących ludzi przyzwoitych — a środkami, jakie przepisuje kodeks karny.

Trzeba zedrzeć wreszcie z tych deklamatorów „etyki narodowej", podszywających się ponadto wciąż pod kanony moralności katolickiej, maskę obłudy.

Nie wystarczy samo potępienie tego zbrodniczego posiewu anarchji. Trzeba zrobić więcej; uniemożliwić raz na zawsze zatruwanie atmosfery naszego życia zbiorowego przez ludzi, nieumiejących rozróżniać między walką polityczną a metodami, kolidującemi z kodeksem karnym.

Głos ma prokurator. Kto chce wskrzesić ponure widma z naszej przeszłości — jest wrogiem wewnętrznym i nie ma prawa do życia publicznego we wskrzeszonem krwią i trudem najszlachetniejszych patrjotów Państwie! M.

Podziękowanie za kondolencję

W odpowiedzi na telegram kondolencyjny skierowany do J. K. M. Królowej Elżbiety, Pan Prezydent RP. otrzymał telegram treści następującej:

„Głęboko odczułam udział, jaki Pan Prezydent bierze w naszym ogromnym bólu.

(—) Elżbieta".

Wieś zjawisk nadprzyrodzonych

65 jasnowidzów w greckiej wiosce Naxos

„Wsią zjawisk nadprzyrodzonych" nazwano małą wioskę grecka Koronos de Naxos. I istotnie dzieją się tam już od szeregu lat rzeczy, nad któremi lekarże i psycholodzy powinniby się naprawdę głęboko zastanowić, zbadać je dokładnie, wszechstronnie, do gruntu.

Zaczęło się to przeszło sto lat temu, w okresie, kiedy cały tamtejszy obszar został wyzwolony z niewoli tureckiej. Dziwne jakieś sny poczęły nawiedzać jednego po drugim mieszkańców tej okolicy, kilku wiosek, które obecnie noszą nazwę Koronos, Skado i Komiaki. Ukazywała się im **„biała dama"**, oznajmiając, że w miejscowości „Anomaxis" znajduje się cudowny, przez św. Łukasza namalowany obraz Matki Boskiej. Rozpoczęto szukać i kopać — to tu, to ówdzie — **kopano i szukano całe lata** i nic nie znaleziono.

Lecz widzenia nie ustępowały. Pojawiały się już nietylko w nocy, lecz także nawet i we dnie w czasie pracy. Nagle, w polu czy w domu — najintensywniej pracujący człowiek zapadał w sen, czy w trans i obudziwszy się z niego po chwili, mówił, że mu się znowu ukazała tajemnicza „biała dama". W początku roku 1836 wszyscy zaczęli twierdzić zgodnie, że cudowny obraz zostanie wreszcie odnaleziony w święto Zwiastowania dnia 25 marca tego roku.

I oto w ów dzień — wobec tysięcy ludzi, którzy przyjechali z całej Grecji, młodziutki pasterz Jan Manguioros, przeszedł odziany w jakąś białą płachtę, nikogo dokoła nie widząc, sztywnym krokiem, jakgdyby w śnie kataleptycznym, nieruchomo wpątrzony w coś, co go prowadziło — przeszedł mimo rozstępujących się przed nim tłumów, kierując się prosto do szybu, który wykopano niedawno w czasie poszukiwań.

Zstąpił w dół — i po chwili **wrócił, niosąc trzy obrazy:** Chrystusa, Najświętszej Panny i św. Jana Chrzciciela. Tłumy ogarnął szał nieprawdopodobny, nieopisany...

Od tego czasu ustały masowe widzenia. Tylko dwóch miejscowych włościan miewało w dalszym ciągu sny prorocze; przepowiedzieli oni między innemi jakoby także i wielką wojnę światową.

Lecz owe — w tak przedziwny sposób odnalezione obrazy, wkrótce znikły znowu. Podobno je ukradziono.

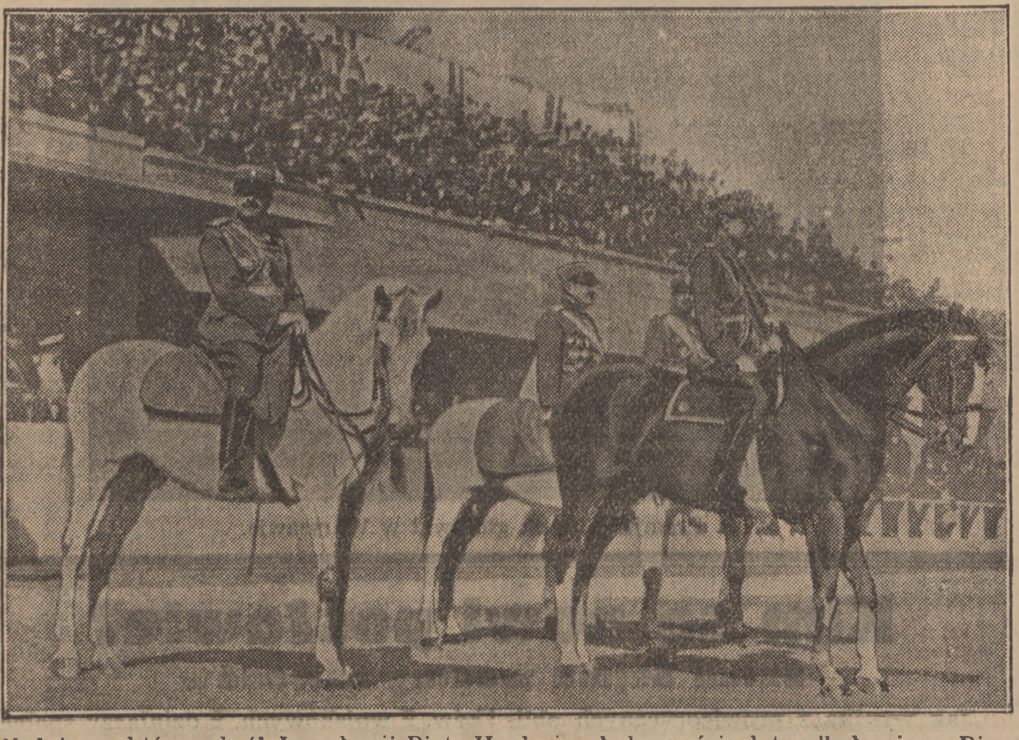
Czas mijał, umarli dwaj starcy — „prorocy", umarł także i syn jednego z nich, który pod koniec życia również miewał wizje i pod ich wpływem zaczął wraz ze swymi sąsiadami szukać znowu tajemniczych obrazów. I powoli zaczęto zapominać o całej tej niesamowitej historji.

Aż w roku 1930 wszystko zaczyna się na nowo. Uczenica w gimnazjum w Naxos, Katarzyna Legaki, ma sen, w którym ukazuje się jej św. Anna, mówiąc, że cudowny obraz znajduje się właśnie w tym domu, w którym panienka mieszka. I poleca jej aby natychmiast zawiadomiła brata swego, jemu bowiem ma przypaść w udziale łaska odnalezienia obrazu.

Ów brat, nauczyciel w temże gimnazjum, udaje się do właścicielki domu, p. Xenas. Okazuje się, że ta istotnie posiada stary obraz święty, którego pochodzenia nie zna ani ona, ani nikt z jej rodziny... Obraz posiadany przez p. Xenas, jest niewielki i ma obcięty jeden z rogów, taki właśnie, wedle tradycji, miał być i ten, **znaleziony dnia 25 marca 1836 roku, następnie zaś niewiadomo przez kogo i jak — ukradziony.** Ale p. Legaki jeszcze nie jest całkiem pewny — do całej tej sprawy, odnosi się raczej z powątpiewaniem — przypuszcza, że może jego siostra widziała, kiedyś przypadkiem obraz p. Xenas i stąd ten sen i ten dziwny zbieg okoliczności. Lecz tejże nocy jemu samemu ukazuje się we śnie św. Anna — i równocześnie widzi ją także pięciu wieśniaków z Koronos. Jej rozkaz brzmi: „śpieszcie do Naxos, zabierzcie obraz i przenieście go w triumfie do waszego wioskowego kościoła".

Tak zrobiono — stało się to 2 lutego 1930 roku. I zaraz nazajutrz rozpoczęły się we wsi zjawiska, które do dzisiaj tam trwają. Matka Boska ukazała się rzekomo trzem chłopcom; opowiadając o swem widzeniu — zapadli w trans i zaczęli wróżyć. Odtąd powtarzało się to co dnia, ogarniając coraz szersze grono ludzi. Teraz jest tam 65 osób, które mają wizje — tak samo, jak niegdyś, w biały dzień, w czasie intensywnej pracy, ogarnia ich nagle sen, zaczynają rozmawiać z czemś, czy z kimś niewidzialnym, przepowiadają wojny, katastrofy, nieszczęścia, które wkrótce wstrząsną całym światem... Najprawdopodobniej zachodzi tu zjawisko zbiorowej sugestji...

W dniu urodzin Piotra II



W dniu, w którym król Jugosławji Piotr II, skończył dwanaście lat, odbyła się w Białogrodzie wielka defilada, którą odebrał regent ks. Paweł.

Balony niemieckie nad Czechosłowacją

Napowietrzne polowanie samolotów czeskich

Z Pragi donoszą: Dowództwo portu lotniczego w Pradze otrzymało ostatnio meldunek, że nad miejscowością Brezany w pobliżu Pragi **krąży balon niemiecki.** Władze lotnicze wysłały niezwłocznie samolot, który odnalazł istotnie balon, noszący nazwę **„Hanover"**, w którego gondoli znajdowała się **załoga złożona z 3-ch ludzi.** Samolot skłonił balon do opuszczenia się na ziemię. Niedługo potem nadeszła wiadomość o **zbliżaniu się z północy dwóch nowych balonów.** Na spotkanie tych balonów wysłano dwa nowe samoloty, który skłoniły załogę obu balonów do wylądowania w okolicach Nymburku. Były to również balony niemieckie, które nosiły nazwy **„Daenemark" i „Ostmark"** oraz miały znaki rozpoznawcze w postaci białej swastyki w czerwonem polu. Balony pilotowane były przez lotników niemieckich. (Chodzi tu prawdopodobnie o balony niemieckie, trenujące do rozpoczynających się w niedzielę w Warszawie międzynarodowych zawodów balonowych o puhar Gordon-Bennetta — przyp. red.).

Konie szwedzkie protestują

Rozwój międzynarodowej komunikacji samochodowej wywołał w Szwecji, gdzie tak samo, jak w Austrji i kilku innych państwach, panował zwyczaj trzymania się przy jeździe końmi lewej strony drogi, konieczność zmiany tego zwyczaju.

Jak twierdzi jednak jeden z rolników szwedzkich w piśmie przesłanem rządowi, jak najgoręcej protestują przeciwko tej zmianie konie szwedzkie.

Rolnik ten, przemawiając w imieniu setek innych, oświadcza, że konie szwedzkie, zaprzężone do wozu, instynktownie skręcają odrazu na lewą stronę drogi i trudno je zmusić, aby szły po prawej stronie. Gdy się zaś zmusi je do tego, to usłyszawszy na 'jeżdżający samochód, gwałtownie skręcają znów na lewo, co może wywołać liczne wypadki nieszczęśliwe. Należy więc uwzględnić ten protest koni i nie odbierać im odwiecznego przywileju.

Niewiadomo, czy władze szwedzkie zastosują się do tego żądania.

W kilku wierszach

Poselstwo brytyjskie **W BUDAPESZCIE** potwierdza wiadomość, iż książę Walji odwiedzi Budapeszt.

Z PRAGI wyjechała do Moskwy czechosłowacka delegacja wojskowa, która ma być obecna na manewrach armji sowieckiej.

Z KOWNA donoszą: Nowomianowany minister Spraw Wewnętrznych gen. Czaplikas oraz minister rolnictwa Putwinskis objęli już swoje resorty. Dotychczasowy długoletni minister Spraw Wewnętrznych płk. Rustejka przejść ma na emeryturę i wycofać się całkowicie z życia politycznego.

W TALLINIE rozeszły się pogłoski o przeprowadzeniu jakoby przez Sowiety mobilizacji kilku roczników i urządzeniu wielkich manewrów w okręgach, graniczących z Łotwą, Estonją i Finlandją.

W TALLINIE w tych dniach ukazać się ma nowy dziennik „Uus Eesti" (Nowa Estonja), który ma być oficjalnym organem rządu. Na czele redakcji nowego dziennika stanął red. Tupitz oraz red. Rebane. Jednocześnie przestać ma wychodzić zbliżony do rządu dziennik agrarjuszy Kaja.

W TURKU (Abo) odbyło się poświęcenie pierwszego lądowego lotniska w Finlandji. W uroczystości wzięli udział prezydent republiki, członkowie rządu, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, oraz delegaci zagranicznych linij lotniczych: z Polski, Niemiec, Szwecji, Norwegji, Danji, Holandji i Anglji.

W BREST rozpoczął się proces obywatelki niemieckiej Lidji Oswald, oskarżonej o szpiegostwo na rzecz Niemiec.

Premjer grecki Tsaldaris, który powrócił do **ATEN** oświadczył, że w czasie plebiscytu, jaki się ma odbyć w październiku, prawdopodobnie sam się wypowie za restauracją monarchji w Grecji.

Agencja Radio donosi z **RZYMU**, iż w najbliższych wielkich manewrach morskich, jakie odbędą się u wybrzeży Libji, weźmie udział około 60 włoskich łodzi podwodnych i 40 kontrtorpedowców. Zadaniem tych manewrów ma być przestudjowanie zagadnienia utrzymania łączności między Trypolitanją a Messyną, na wypadek zastosowania sankcyj przeciw Włochom.



3)

Kiedy dają się coraz więcej odczuwać rewolucyjne nastroje wśród książąt, negus decyduje się na charakterystycznie naiwny krok. Pisze do królowej list i Cameron musi wysłać do Londynu ten dziwny dokument. Chce się związać z krajem, o którym w takich zachęcających barwach opowiadali Plowdon i Cameron. To wprost przeznaczenie, znak z nieba, że władczyni tego kraju jest niezamężna.

Czyż nie jest on pięknym, dzielnym mężczyzną, mogącym uszczęśliwić kobietę? Wiktorja jest tylko księżną Sachson - Koburg - Gotha, tradycja jej rodu sięga ośmiuset, najwyżej dziewięciuset lat. Co to znaczy w porównaniu z trzema tysiącami lat panowania jego przodków? I jest ona tylko królową (dopiero o wiele później, w 1876 roku, sama przybrała tytuł „Cesarzowej Indyj"), on zaś jest cesarzem cesarzy, Negusem, władcą tronu lwów.....

Po odmowie Wiktorji — nie był to nawet jej własnoręczny list co najbardziej dotknęło Teodora — położenie jego w kraju pogarsza się w sposób widoczny. Staje się zgryźliwy, okrutny i despotyczny. Nawet Europejczycy nie czują się teraz wobec niego pewni. Nie może im przebaczyć upokorzenia.

W roku 1864, w lutym, akurat w rok po otrzymanej odmowie, Londyn dowiaduje się, że wszyscy Europejczycy, otaczający cesarza, są uwięzieni. Również i konsul Cameron znajduje się wśród więźniów. Aresztowanie dyplomaty może wystarczyć za powód do wojny, ale panowanie królowej Wiktorji jest pełne umiaru, nie pozwala ona sobie na taki odruch obrażonej dumy; narazie posyła swą misję do Abisynji, na której czele jedzie nie Anglik, lecz armeński dragoman Hormuzd Rassam. Misja ta wiezie dary i własnoręczne pismo królowej.

Cały rok jeżdżą wysłannicy po afrykańskich górach, wślad za cesarzem Teodorem, który jest ciągle w drodze. Gdy go doganiają, on znów odjeżdża. Bezwątpienia to droczenie się jest celowe. Niezupełnie po królewsku gra rolę obrażonego.

Nareszcie jesienią 1865 r. staje przed nim Hormuzd Rassam, wręcza list i dary.

Więźniowie zostają zwolnieni i mogą wyjechać.

Po raz drugi pisze cesarz Teodor do niemłodej już kobiety, która go obraziła, własnoręczny list. „Z pomocą Bożą, uwolniłem Camerona i oddałem go pod opiekę poddanego Waszej Królewskiej Mości z tą samą Bożą pomocą zwolniłem więźniów i resztę Europejczyków. Rassama zatrzymałem, aby go objaśnić, w jaki sposób nasza przyjaźń mogłaby się oprzeć na trwałych podstawach. My, Etjopowie, jesteśmy ślepi i zwracamy się do Was z prośbą o otworzenie nam oczu, kiedy sami zostaniecie obdarzeni światłością z nieba".

Ale uwolnieni Europejczycy, których sam „oswobodził z więzów", nie dotarli spokojnie do wybrzeży morza. Zostają zatrzymani wśród drogi, odstawieni zpowrotem i uwięzieni.

Ciężki jest ich los. Zamknięci w niewypowiedzianie brudnym domu, otrzymują do jedzenia tylko chleb i surowe mięso, oczekując z dnia na dzień straszliwej śmierci.

Ta niewola trwała od końca 1864 r., z krótką przerwą w kwietniu 1866 r., do kwietnia 1868 r.

Kiedy cesarz 29 marca 1868 r. przybył do twierdzy Magdala, położonej na samej północy prowincji Szoa, w której więziono Europejczyków, kazał sprowadzić Rassama i zapewnił go o prawdziwej przyjaźni, jaką on, Tedros Negus, żywi dla wszystkich Europejczyków. Ciemny, nic niewiedzący Etjop, mógłby się tak wiele nauczyć od oświeconych synów Europy!

Byłoż to szyderstwo? Czy też chwila słabości zmiennego tyrana?

W dalszej rozmowie pytał Rassama, czy więźniowie wiedzą o tem, że w kraju przebywa angielska ekspedycja wojenna.

Oczywiście pogłoska o tem doszła już do nich rok temu, na jesieni.

Czy wiadomo mu, że wojska przeszły już 800 kilometrów przez bezdrożne góry i zbliżają się do Magdali?

I w dalszym ciągu:

— Podziwiam dowódcę wojsk angielskich — zapewnił cesarz nad cesarzami — jest to wspaniały bohater. Coś niecoś z mądrości waszej królowej udzieliło się i jemu. Byłbym bardzo szczęśliwy, mając takiego człowieka za doradcę i przyjaciela.

Twierdza Magdala leży na urwisku skalnem, zabezpieczonem dwoma naturalnemi bastjonami, Faala i Selasse. Przed atakami od północy chroni ją twierdza Faala.

Tegoż samego dnia kazał cesarz Teodor sprowadzić do tej twierdzy siedem swoich dalekonośnych armat, zresztą bardzo starego typu, sprzedanych mu przez egipskiego paszę z Sudanu.

Dalszy ciąg nastąpi.

GŁOSY I ODGŁOSY

Opozycja a świat pracy

(l.) Na marginesie wyborów sejmowych poznański **„Nowy Kurjer"** napisał, że opozycja zawiodła się w swych rachubach, liczyła bowiem na to, że frekwencja będzie tak mała, iż w wielu okręgach trzeba będzie zarządzić nowe wybory, gdy tymczasem **frekwencja wszędzie była znaczna, naogół większa, niż się spodziewano.**

Jak świat pracy oceni w przyszłości robotę bojkotową opozycji, na to odpowiada „Nowy Kurjer" w sposób następujący:

„Nowy Sejm został wybrany. I będzie uchwalał ustawy obowiązujące wszystkich. **Ci, którzy zbojkotowali wybory, sami pozbawili się prawa i możności wpływania na kierunek i tok prac parlamentarnych. Wkrótce stronnictwa opozycyjne same przekonają się, że popełniły samobójstwo, proklamując bojkot wyborów. Bo masy, gdy przejrzą i stwierdzą, jaką szkodę im wyrządzono, nakłaniając ich do bojkotu, odwrócą się od nich ostatecznie.**

Taki los czeka przedewszystkiem stronnictwa robotnicze, które wyrządziły światu pracy nieobliczalne szkody, powstrzymując wielu ludzi pracy od udziału w wyborach. Na skutek tej akcji oraz rozbicia się głosów pracowniczych, **nowy Sejm będzie miał oblicze gospodarczo-społeczne inne, niż mógłby je mieć.**

Wieś naogół dopisała, a ponieważ ma przewagę liczebną — dzięki powstrzymaniu się części pracowników w głosowaniu — nowy Sejm będzie miał oblicze Sejmu rolników. Naprzykład **Wielkopolskę na 16 posłów reprezentować będzie aż 9-ciu rolników a tylko dwóch działaczy robotniczych".**

Niezdrowy objaw

Krakowski **„Ilustrowany Kurjer Codzienny"** w swoich rozważaniach wyborczych pisze m. in.:

„Co do frekwencji, to nie była ona równomierna: najwyższy, niespotykany nawet zagranicą stopień, osiągnęła ona **we województwach wschodnich, południowo-wschodnich i na Śląsku.** Widać, że agitacja bojkotowa tam nie sięgała i że **tereny mieszane pod względem narodowościowym poważniej odnoszą się do zagadnień państwowych, gdy ludność na ziemiach etnograficznie czysto polskich daje folgę namiętnościom partyjnym, sądząc, że nie zaważy to szkodliwie na sile spoideł państwowych".**

Słusznie! Wobec tego **cały wysiłek pracy należy obecnie zwrócić w kierunku szerzenia świadomości narodowej wśród tych, którzy lekceważą swe obowiązki względem Państwa.**

W dalszym ciągu swych rozważań wyborczych „I. K. C." stwierdza **znaczny wzrost siły obozu prorządowego od czasu poprzednich wyborów.**

Niepomyślne warunki

„Dziennik Poznański" umieścił artykuł, w którym zastanawia się nad przyczynami, dla których frekwencja głosujących nie była taką, jaka być powinna.

M. in. pisze on tak:

„Wybory odbywały się w warunkach niesłychanie niepomyślnych. Nie mogła się na ich przebiegu nie odbić **ciężka sytuacja gospodarcza, z jaką walczy społeczeństwo.** Człowiek dotknięty niepowodzeniami życiowemi, jak żółw chowa się do swej skorupy, lękliwie unikając zetknięcia ze światem zewnętrznym i machając ręką na wszelkie zainteresowania publiczne. Czynnikiem drugim, osłabiającym zainteresowanie społeczeństwa wyborami była **akcja bojkotu wyborów,** przeprowadzana przez partje opozycyjne. Już dawno nie rozpętała opozycja takiego morza nieprawości obywatelskiej, jak w ostatnich dniach. Nie przekonywano obywateli o rzekomej słuszności hasła bojkotu wyborów argumentami rzeczowemi. **Zadrgano strunami bezkrytycyzmu i poruszono przedewszystkiem czynniki emocjonalne.**

W całej zresztą Polsce **ogromna ulewa,** która grozi Małopolsce nową klęską powodzi, powstrzymała rolników od wzięcia udziału w głosowaniu, zważywszy konieczność pójścia nieraz 6 kilometrów do urny wyborczej. Obszar bowiem obwodów został przy obecnych wyborach znacznie rozszerzony i ludność wiejska kilometrami całemi musiała docierać do urny. U nas w Wielkopolsce na zmniejszenie frekwencji wpłynęły pozatem **liczne pielgrzymki religijne i manewry wojskowe.** Zabrakło bowiem do urny nietylko aktywnych wojskowych, ale i wielkiej masy rezerwistów. Pozatem w północnych powiatach wskutek manewrów masy włościan wyjechały podwodami z wojskiem.

A pozatem głosowanie według nowej ordynacji wyborczej jest naprawdę nowością. Piszący te słowa, na praktycznym przykładzie komisji wyborczej, której był przewodniczącym może stwierdzić, że **ogromny odsetek głosujących wogóle nie orjentował się co zrobić z kartką i kopertą do głosowania. Stąd znaczny odsetek głosów nieważnych. Można boleć nad tem, że ludzie wcześniej nie zainteresowali się wyborami, ale fakt taki trzeba uznać".**

Wkońcu stwierdza „Dziennik Poznański", że **partje opozycyjne, chwytając się metody kłamstwa i teroru wyborczego, ostatecznie zdyskredytowały się moralnie w oczach społeczeństwa.**

Zawiedzione nadzieje opozycji

Konieczność tępienia defetyzmu w społeczeństwie

(l.) Niedzielne wybory sejmowe dały wynik, odpowiadający naszym oczekiwaniom. Społeczeństwo, doceniając doniosłość i powagę chwili, nie dało posłuchu bojkotowym hasłom opozycji i sumiennie spełniło swój obowiązek wyborczy.

Mamy na myśli oczywiście tę część społeczeństwa, która **posiada w całej pełni świadomość obywatelską i poczucie odpowiedzialności za losy i przyszłość Państwa.**

Chyba nie było w Polsce człowieka, któryby przypuszczał, że 100% wyborców weźmie udział w głosowaniu. W żadnem państwie nie było dotąd wyborów, w których wszyscy obywatele skorzystaliby ze swego prawa i spełniliby swój obowiązek. A i **nasze każdorazowe wybory dotychczasowe wykazywały lekceważenie i brak aktywności w wyborczym akcie państwowym ze strony conajmniej 30% obywateli,** chociaż stronnictwa polityczne nie przebierały w środkach, by ani jednego głosu nie uronić dla siebie.

Na udział tych „normalnych" 70% wyborców nie można też było liczyć i z tego względu, że stronnictwa opozycyjne, rozporządzające licznemi pismami i nie gardzące żadnemi środkami agitacyjnemi, ogłosiły bojkot wyborczego aktu państwowego. **Rozszalała więc przykra, a dla Państwa upokarzająca kampanja. Rozpętały się dzikie kłamstwa i obywatelskie nieprawości.** Zaczęto niepokoić społeczeństwo plotkami o rzekomem zachwianiu się złotego polskiego, a koła urzędnicze rzekomym zamiarem obniżki pensyj. Uderzono nawet na dostojników kościelnych, którzy przypomnieli swym diecezjanom obowiązek pójścia do urny wyborczej.

Mimo głoszonej obłudnie bierności wobec wyborów, stronnictwa opozycyjne rozrzucały po całym kraju **ulotki,** nawołujące do bojkotu wyborów. Były również **czynne wystąpienia, zamierzenia sabotażowe,** mające na celu powstrzymanie normalnego toku wyborów i odpędzanie obywateli od urn wyborczych.

Jeżeli chodzi o Polskę Zachodnią, to prasa partyjna stosowała wszystkie środki, aby zmniejszyć wpływ społeczeństwa tutejszego na przyszły Sejm. **Ogłaszała np. sposoby, przy których pomocy wyborca mógł swój głos unieważnić. Podała więc poglądowo na podstawie ilustracyj, co wyborca czynić powinien, ażeby karta, wrzucona do urny, stała się nieważną.**

Takich metod postępowania chwytała się prasa endecka w walce z nową ordynacją wyborczą, która położyła kres rozszalałemu dawniej przy wyborach partyjnictwu.

Mimo to partyjnicy mają czelność twierdzić, że w Polsce panuje ucisk i faszyzm. Tymczasem właśnie zbytnia wolność i swoboda rodzi tego rodzaju dywersję.

Jak dalece opozycjoniści przeliczyli się w swych rachubach, tego dowodem fakt, że — jak mówili między sobą — **nie wierzyli w zgromadzenie przez poszczególnych kandydatów poselskich wymaganej liczby 10.000 głosów, podczas gdy niemal wszyscy kandydaci nietylko wznieśli się ponad tę cyfrę, ale otrzymali przeważnie po kilkadziesiąt tysięcy głosów.**

Są pisma, które jakby nie chciały nic wiedzieć o „zawodowej" absencji pewnej części obywateli wobec wyborów oraz o dywersyjnej akcji stronnictw opozycyjnych — i z naiwnością laika politycznego piszą, że „sanacja otrzymała wotum nieufności".

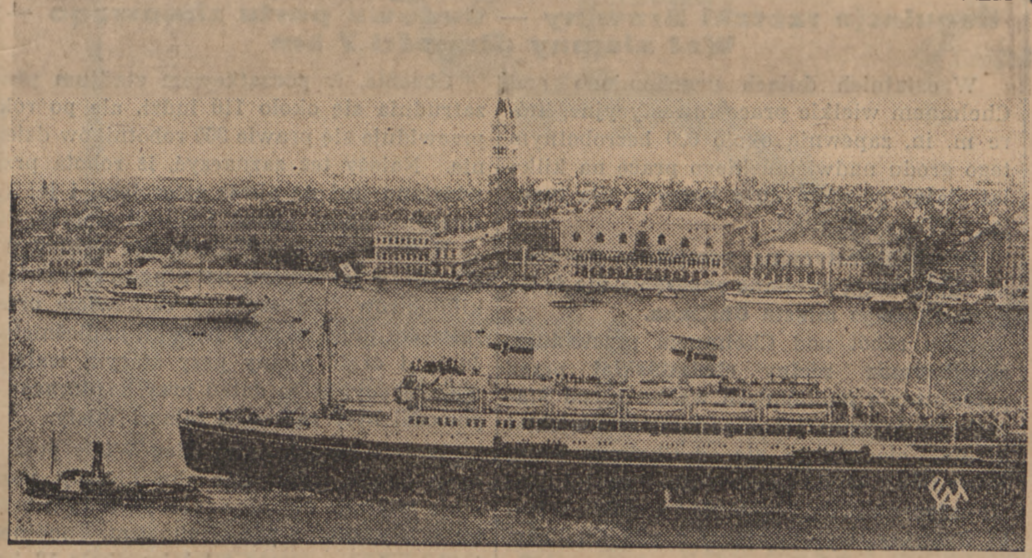
Rozumowanie „Dziennika Bydgoskiego" (bo o niego tu chodzi), jest błędne nietylko ze stanowiska matematyki politycznej, ale i z punktu widzenia najprostszej logiki. Wyborów nie można sprowadzać do mianownika plebiscytu. Mają one **inne podłoże, inny cel, inne przeznaczenie.**

„Słowo Pomorskie" przyznając, że **„wysoki stosunkowo był udział głosujących na Pomorzu",** pisze, że „społeczeństwo oczekuje wyciągnięcia konsekwencyj z przebiegu niedzieli". Endecy, uparcie utożsamiając siebie ze społeczeństwem, chcieliby widocznie, ażeby p. premjer Sławek i p. minister Beck ustąpili miejsca pp. redaktorom Cieślakowi i Ciesielskiemu oraz, ażeby miejsce p. generała Rydza-Śmigłego zajął ks. proboszcz „pułkownik" Wrycza z Wiela!

Naiwniacy!

Jedną główną i zasadniczą naukę dała nam niedziela: **z całą surowością prawa należy przystąpić do tępienia defetyzmu w społeczeństwie. Tego wymaga dobro i przyszłość Państwa.**

Ms. „Piłsudski" płynie do Gdyni



Wielki transatlantyk polski „Piłsudski" ktory wyruszył w końcu ub. miesiąca z Triestu przybywa 12 bm. do Gdyni, kończąc pierwszą podróż. Na zdjęciu parowiec „Piłsudski" w porcie Wenecji.

Co się dzieje na Śląsku Cieszyńskim?

Czesi zarządzili wojskową ekspedycję karną do okolic zamieszkałych przez ludność polską

Z czeskiej części Śląska Cieszyńskiego, nadchodzą ostatnio wysoce niepokojące wiadomości, wobec których polska opinja publiczna nie może pozostać obojętna. Represje i szykany władz czeskich wobec ludności polskiej Śląska Cieszyńskiego, zagarniętego podstępnie przez Czechów w najcięższych dla Polski chwilach, zaczynają przybierać rozmiary planowej prowokacji uczuć narodu polskiego. Zdajemy sobie sprawę z powagi chwili i dlatego ograniczamy się do podania poniżej suchych tylko wyciągów z wiadomości telegraficznych, nadchodzących z terytorjum Śląska czeskiego i ilustrujących martyrologję ludu polskiego, od wieków te ziemie zamieszkującego.

Jak donoszą z Morawskiej Ostrawy, wszystkie szkoły czeskie na terenie Śląska nad Olzą oddano z dniem wczorajszym pod ochronę żandarmerji. Posterunki żandarmerji w budynkach szkolnych utrzymywane są przez całą dobę.

Patrole żandarmerji czeskiej przeprowadzają we wszystkich pociągach na terenie Śląska nad Olzą sprawdzanie dokumentów wszystkich pasażerów. Obostrzenie to pozostaje w związku z wysłaniem ekspedycji karnej.

Do Pragi wyjechał po nowe instrukcje starosta czeski z Cieszyna czeskiego p. Gella.

Sytuacja na Śląsku Cieszyńskim wywołała także wielkie poruszenie w Genewie, gdzie obraduje w tej chwili zgromadzenie Ligi Narodów.

Jak donoszą z Genewy, cała wczorajsza i dzisiejsza prasa genewska podaje obszerne depesze o zajściach antypolskich na Śląsku Cieszyńskim, podkreślając wrogie ustosunkowanie się władz czeskich do mniejszości narodowej polskiej.

Wiadomości o zastosowaniu przez władze czeskie środków wyjątkowych na Morawach i nad Olzą, podane przez prasę genewską na czołowem miejscu, wywołały duże wrażenie w kołach międzynarodowych, licznie zebranych z okazji zgromadzenia Ligi Narodów.

Polska bandera sportowa na Bałtyku

Jachty polskie w Tallinie i w Helsingforsie

Do Tallinu przybył jacht polski „Junak" z załogą 8 ludzi. Wczoraj „Junak" odpłynął do Helsingforsu, a stamtąd przez Rygę udaje się do Gdyni.

Onegdaj przybył również do Tallina z Helsingforsu szkuner polski „Zawisza Czarny" z 40 harcerzami, pod dowództwem gen. Zaruskiego. Na pokładzie młodych polskich żeglarzy polskich witali skauci estońscy oraz przedstawiciele kolonji polskiej. Załoga polskiego statku szkolnego zwiedziła stolicę Estonji oraz była gościnnie podejmowana przez Towarzystwo Estońsko-Polskiego Zbliżenia, polskiego charge d'affaires p. Łasińskiego oraz przez Estoński Jacht-Klub. Gen. Zaruski złożył wizytę prezesowi estońskiego skautingu, ministrowi oświaty Kannowi. Polscy harcerze morscy urządzili na swoim statku przyjęcie dla skautów estońskich. Wczoraj „Zawisza Czarny" odpłynął do kraju.

Na ziemiach Pomorza

Wielkie roboty inwestycyjne na Pomorzu

stworzą trwałe wartości gospodarcze i dadzą pracę rzeszom bezrobotnych

Zatwierdzenie planu prac na rok przyszły

Pod przewodnictwem Pana Wojewody **Stefana Kirtiklisa** i przy współudziale czynników zainteresowanych, odbyła się przed kilku dniami w Toruniu konferencja Funduszu Pracy w sprawie **programu robót, które mają być w roku 1936/37 finansowane przez Fundusz Pracy.**

Przedstawiony przez dyrektora Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy p. Marjana Madeyskiego, program, po szczegółowem rozpatrzeniu został przez Pana Wojewodę zaakceptowany.

Program obejmuje szereg robót **na ogólną sumę 5.846.000 zł.**

Z sumy tej **na drogi państwowe i samorządowe** przypada z kredytów Funduszu Pracy, przydzielonych za pośrednictwem Min. Komunikacji — **1.200.000 zł.** Pozatem program Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy obejmuje **roboty meljoracyjne i wodno-budowlane na ogólną sumę 880.000 zł.**

Główny nacisk w układaniu programu został położony na te roboty, które z jednej strony **dają należyty efekt gospodarczy, a z drugiej strony umożliwiają masowe zatrudnienie bezrobotnych.**

Ażeby uniknąć zbędnego rozdrabniania kredytów, program przewiduje ześrodkowanie wysiłków na kilku najważniejszych arterjach komunikacyjnych. Na czoło tych zagadnień wysuwa **się budowa drogi Warlubie—Płachty,** która wraz z wykonywanemi w roku obecnym odcinkami Nowa Karczma—Egiertowo i Chwaszczyno—Gdynia **stworzy nową arterję komunikacyjną Warszawa—Gdynia.** Na ten cel Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy przewidziało największy kredyt. **Budowa drogi Warlubie—Płachty częściowo rozwiązuje zagadnienie bezrobocia na terenie powiatów: świeckiego, starogardzkiego i kościerskiego.**

Jako drugą arterję komunikacyjną Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy przewiduje w programie swym budowę **drogi Śliwice—Stara Kiszewa.** Droga ta stanowi częściowo rozwiązanie linji komunikacyjnej **Gdynia—Bydgoszcz.**

Trzecią ważną arterją komunikacyjną jest droga **Wejherowo—Puck.** Droga ta ma zasadnicze gospodarcze znaczenie dla powiatu morskiego w związku z organizowaniem się zaplecza gospodarczego dla wybrzeża. Nie bez efektu dla ogólnej gospodarki powiatu pozostaną też i względy turystyczne.

Z robót o znaczeniu lokalnem wymienić należy **drogę helską, drogę turystyczną Wieżyca—Ostrzyca—Brodnica,** oraz **turystyczną Kościerzyna — Wdzydze, wraz z połączeniem jeziora Wdzydze i Starej Kiszewy ze stacją kolejową Olpuch** na linji kolejowej Śląsk—Gdynia. Stacja ta do tej pory, z powodu braku dróg, jest nieczynna.

Przewidywana **budowa drogi Tuchola—Cekcyn—Wełpin—Bysław** ma zasadnicze znaczenie dla wschodniej części powiatu tucholskiego, pozbawionego zupełnie dróg bitych.

Projektowana budowa drogi **Toruń—Ciechocinek** ma znaczenie czysto turystyczne.

Celem usprawnienia przewozu wiślanego, program przewiduje **rozbudowę portu w mieście Grudziądzu,** oraz **budowę przystani na Wiśle w Świeciu.** Nadto przewidziana jest **rozbudowa kanalizacji w Toruniu, Podgórzu, Wąbrzeźnie, Grudziądzu, Chojnicach, Starogardzie, Gniewie, Kościerzynie i Wejherowie.**

Oprócz powyższych robót Fundusz Pracy w roku przyszłym będzie wydatnie finansował **akcję ogródków działkowych.**

W roku przyszłym będą rozpoczęte roboty: **budowa szkoły leśnej w powiecie chojnickim, budowa stadjonu w Świeciu, urządzenie boiska w Toruniu, urządzenie letniska w mieście Lidzbarku,** mającego stanowić początek rozwoju turystycznego miasta, oraz będzie kontynuowana robota przy zakończeniu **parku Derdowskiego w powiecie morskim.** Projektowana jest również dalsza **budowa plantów w Toruniu.**

Program opracowany przez Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy, zaspakaja więc najpilniejsze potrzeby gospodarcze Województwa Pomorskiego, któremi są zagadnienia komunikacyjne, dotychczas jeszcze nieprzystosowane do przypadającej Województwu Pomorskiemu roli głównego traktu, łączącego Rzeczpospolitę Polską z morzem i światem.

Budowa wału wzdłuż Wisły pod Chełmnem

Regulacja rzeczki Browiny — Budowa portu zimowego — Wał ziemny długości 7 km

W ostatnich dniach uruchomiono pod Chełmnem wielkie prace inwestycyjne, które m. in. zapewnią około 600 bezrobotnym tego grodu nadwiślańskiego pracę na kilka lat, dając pozatem duże korzyści dla regulacji Wisły i żeglugi.

Prace inwestycyjne, pomyślane na wielką skalę, mają **ogromne znaczenie dla życia gospodarczego miasta Chełmna.**

Plan robót pod Chełmnem przewiduje: **obwałowanie niziny chełmińskiej** przez przedłużenie istniejących wałów z pod Starogrodu do wału, leżącego poniżej miejskiej niziny, ciągnącego się od Chełmna przez Nowe Dobra aż do Grudziądza. Przy tej okazji przeprowadzona zostanie **regulacja rzeczki Browiny,** wypływającej z pod Chełmży, a co najważniejsze, przeprowadzona zostanie budowa portu rzecznego w Chełmnie.

Projekt omawianych wyżej prac został już zatwierdzony przez właściwe czynniki, to też od kilku tygodni roboty na tym odcinku Wisły wrą.

Obecnie, w początkowem stadjum prac, zatrudnia się około 110 ludzi, ale po roku przewiduje się prawie 300 robotników dziennie. Należy też zaznaczyć, iż robota przewidziana jest na okres czteroletni i jej kosztorys wynosi ponad 1.200.000 złotych.

Nowy wał ciągnąć się będzie wzdłuż Wisły tuż u jej brzegu na długości prawie 7 kilometrów i zabezpieczy całkowicie przed zalewem przedmieście Rybaki, nadleśnictwo Jamy i część niziny przy starym wale, a więc tereny, które dotąd przy każdorazowej powodzi były zalewane falami Wisły.

W ten sposób dolny bieg Wisły pomorskiej będzie całkowicie obwałowany, pozostaje tylko do obwałowania, po lewym brzegu Wisły, nizina pod Grabowem, Topólnem i Chrystkowem, na odcinku około 12 km. Budowany przez parę lat wał pod Świeciem jest już na ukończeniu, a całkowite wykończenie jego nastąpi w przyszłym roku; wybudowano też odcinek wału wzdłuż Wisły pod Opaleniem.

Aresztowania bojówek endeckich

w Grudziądzu i okolicy

W Grudziądzu i powiecie grudziądzkim aresztowano w sobotę i niedzielę szereg osób za przestępstwa przewidziane w Ustawie o ochronie wyborów.

W mieście **za zakłócenie spokoju publicznego** podczas manifestacji Sfederowanych Zw. Obr. Ojczyzny, na rynku Głównym, w dniu 7 września rb. aresztowano Brzezińskiego Wiktora, Wiśniewskiego Bronisława i Lipowskiego Władysława oraz Jastrzębskiego Pawła, któremu pozatem wytoczono sprawę za opór czynny w czasie doprowadzania do Komisarjatu.

Za kolportowanie (w pobliżu lokali wyborczych) **ulotek Stron. Narodowego,** nawołujących do bojkotu wyborów, aresztowani zostali w Grudziądzu: Ziółkowski Bolesław, lat 26, szklarz; Dreher Franciszek, lat 20, robotnik; Muzolf Jerzy, lat 20, robotnik; Aniołowski Teodor, lat 22, robotnik; Łuczkowski Leon, lat 22, biuralista, a za **nawoływanie do bojkotu wyborów i przeszkadzanie wyborcom w głosowaniu** — Arentowicz Stanisław, lat 47, robotnik i Arentowicz Zygmunt, lat 20, robotnik.

Na terenie powiatu grudziądzkiego aresztowani zostali:

za kolportowanie nielegalnych ulotek, nawołujących do bojkotu wyborów wydanych przez Zarz. Nacz. Stron. Narod., w dn. 8 września rb. w pobliżu lokali wyborczych: Nica Czesław, lat 12, syn robotnika, w Radzynie; Ciecińskl Leon, lat 33, dojarz w Radzynie; Wiśniewski Antoni, lat 29, robotnik w Linarczyku; Pliński Bernard, lat 24, rolnik w Turznicach; Kerner Anastazy, lat 35, rolnik w Łasinie; Romański Paweł, lat 24, krawiec w Łasinię;

za nawoływanie do bojkotu wyborów i przeszkadzanie wyborcom w głosowaniu: Jabłoński Ignacy, lat 36, rolnik z Hannowa; Garbacki Franciszek, lat 21, rolnik w Turznicach; Bajger Alojzy, lat 34, rolnik w Turznicach.

Wszyscy wymienieni, za wyjątkiem Brzezińskiego, Wiśniewskiego Bronisława i Lipowskiego — po przeprowadzeniu dochodzeń zostaną odstawieni do władz sądowych, celem zastosowania aresztu śledczego. Za występki przez nich popełnione ustawa przewiduje kary do 5-ciu lat więzienia.

Nigdy nie należy być zbyt mądrym, ani zbyt dowcipnym...

Wesoły dłużnik z „okazji" 25 zajęcia sekwestratorskiego posłał komisji szacunkowej... dyplom jubileuszowy

Myliłby się ten, ktoby przypuszczał, że w dzisiejszych ciężkich czasach kryzysowych ludzie zupełnie już posmutnieli i na żaden dowcip pozwolić sobie nie są w stanie. Przykładem żywo zaprzeczającym podobnym przypuszczeniom może być wczorajsza, nie pozbawiona humoru rozprawa sądowa przed Sądem Grodzkim w Bydgoszczy.

40-letni mistrz rzeźbiarski z Bydgoszczy **Stanisław Wachowicz** zam. przy pl. Poznańskim 1 właśnie w chwili, gdy zdawałoby się kryzys finansowy i zmaterjalizowanie ludzkości nieczułe na sztukę zgnębią go zupełnie — zdobył się na wyjątkowy „kawał". W dniu 25 listopada ub. roku odbyć się miała licytacja nieruchomości za zaległości podatkowe, przyczem sekwestrator dokonał już zajęcia. Nie wiadomo, czy Wachowicz rejestrował wizyty komornicze w swoim warsztacie, dość na tem, że doszedł do odkrycia, że właśnie przypada u niego 25 **zajęcie sekwestratorskie.** Odkrycie to naprowadziło Wachowicza na „dobry pomysł". Postanowił z okazji 25 zajęcia wysłać pracowitej komisji szacunkowej, która niezmordowanie taksowała jego dochody **ozdobny, „honorowy" dyplom jubileuszowy.** Mistrz od dłuta wykonał starannie piękny dyplom, w środku w otoczeniu wieńca laurowego umieścił cyfrę 25, poczem wraz z listem wysłał go na ręce przewodniczącego komisji szacunkowej. Wiedziony najwidoczniej przeczuciem, lub też pod wpływem poczucia prawa Wachowicz dopisał w objaśnieniu, iż **„z uroczystej mowy jubileuszowej rezygnuje, bo nie chce dostać się do paki, a powtóre wskutek zścią gnięcia zeń podatków wysuszyła mu się ślina w gardle".**

Dowcip ten sprowadził Wachowicza na ławę oskarżonych, na której onegdaj zasiadł pod zarzutem dopuszczenia się obrazy urzędującej komisji. Po wysłuchaniu uniewinnień oskarżonego Sąd Grodzki **skazał Wachowicza na [illegible] zł grzywny.**

Tragiczna śmierć posterunkowego

Starszy posterunkowy PP. Łopacki Stanisław z Komisarjatu I. w Grudziądzu bawiąc po służbie w domu zabrał się do oglądnięcia posiadanej broni. Czy zapomniał czy też nie wiedział że broń jest nabita, czy też niezręcznie manipulował dość że spowodował wystrzał, który go ugodził w głowę. — Strzał był fatalny. Kilka chwil później posterunkowy Łopacki życie zakończył.

Nieszczęśliwy osierocił żonę.

Pogłoska jakoby zachodził tu wypadek samobójstwa, jest nieprawdziwą.

Niszczenie zabytków polskich w Gdańsku nie ustaje

Żywiołowa walka niektórych grup społeczeństwa niemieckiego w Gdańsku przeciw wszystkiemu co polskie, mimo częstych deklaracyj o zgodnem współżyciu z Polską — nie ustaje.

Swego czasu donosiliśmy, że jakieś zbrodnicze ręce rozpoczęły w Gdańsku pracę, aby zniszczyć pamiątki polskie, świadczące o wielowiekowych węzłach, łączących Gdańsk z Rzeczpospolitą. Donosiliśmy więc o barbarzyńskiem zniszczeniu orłów polskich w Dworze Artusa, o usunięciu posągów królów polskich z tego dworu, o złamaniu orłów polskich, a już mamy do zanotowania nowy przykład usuwania zabytków polskich.

Przed kilku dniami odbyła się uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej dla poległych żołnierzy na starożytnej wieży t. zw. „Milchkannenturm". Na wieży tej pysznił się dumnie wyrzeźbiony na tarczy orzeł polski. Tuż pod tym orłem polskim umieszczono właśnie tę tablicę pamiątkową dla poległych w wojnie światowej żołnierzy 128 pułku niemieckiego. **Białego orła polskiego przy tej okazji usunięto, a na jego miejsce umieszczono niemieckiego orła czarnego ozdobionego po obu stronach dwoma herbami Gdańska.**

Czynniki oficjalne gdańskie, biorące udział w uroczystości odsłonięcia owej tablicy pamiątkowej, są napewno doskonale poinformowane o historji znalezienia się na wieży tej orła niemieckiego. Tego rodzaju poczynania mają właśnie miejsce w dobie tak silnie głoszonego przez Senat gdański porozumienia polsko - gdańskiego.

Czyż tego rodzaju postępowanie przyczyni się do tego porozumienia?

Nowy zespół Teatru Ziemi Pomorsk.

Nareszcie w połowie września, kiedy inne teatry już rozpoczęły sezon, Teatr Ziemi Pomorskiej rozesłał komunikat (przez organ przyboczny teatru „Słowo Pomorskie" in extenso zamieszczony) o planach dyrekcji na przyszłość.

Z enuncjacji tej, utrzymanej w tonie napuszonym i przesadnym, dowiadujemy się, że w skład nowego zespołu wchodzą: pp. Hanna Purysiewicz (Ateneum — Warszawa), Halina Dorée i Bolesław Mierzejewski (komedja muzyczna), Władysław Surzyński, Jerzy Alan (z „Cyrulika Warszawskiego"), Łukowska, Kazimierz Sroczyński (z Łodzi), Antoni Piekarski, Władysław Ilcewicz i Maksymiljan Cybulski.

„Okresowo" grywać będą na scenie toruńskiej St. Mazarekówna, Wanda Zbierzowska i Hanka Małkowska, Stanisława Wysocka, Zofja Modrzewska, Osterwa, Jaracz i Węgrzyn, Modzelewska, Mankiewiczówna, Smosarska, Brodniewicz, Warnecki, Żytecki i... Solski.

Wreszcie komunikat zapowiada, że dyrektor Bracki poświęci pracy artystycznej i reżyserskiej więcej czasu oraz że inauguracyjne przedstawienie „Mazepy" z Osterwą w dniu 3 października „przejdzie do historji teatru".

Swiecie

— **Osobiste.** W miejscowym kościele poklasztornym został pobłogosławiony związek małżeński między p. Grzegorzem Wojnowskim, urzędnikiem pocztowym, a p. Klarą Szydłowską, córką miejscowego restauratora. Ślubu udzielił ks. Krause.

Nowożeńcom „Szczęść Boże" na nowej drodze życia.

— **Samarytanki świeckie górą!** Miejscowy żeński oddział Straży Pożarnej, drużyna samarytańsko-pożarnicza, zdołała się ostatnio wysunąć na czoło tych oddziałów całego Pomorza, wyprzedzając w tym wypadku nietylko o wiele większe miasta Pomorza, lecz i stolicę województwa. Świadczy to o wielkiej żywotności miejscowego oddziału żeńskiego, który na zawodach ogólno-pomorskich, pierwszych tego rodzaju, zdołał sobie zdobyć pierwsze miejsce.

Jest to nielada sukces dla miejscowych dzielnych samarytanek, a zarazem chluba i naszego miasta, mającego tak dzielną drużynę samarytańsko-pożarniczą. Zdobyta palma pierwszeństwa Pomorza nie daje spoczywać świeckim samarytankom na laurach, przeciwnie, pobudza je do dalszej intensywnej pracy wyszkoleniowej.

Na marginesie pracy naszych samarytanek wypada zaznaczyć, że w powiecie świeckim ilość tych drużyn wzrosła już do 16. A są i w gminach wiejskich naszego powiatu dzielne samarytanki, czego dowodem niech będzie choćby drużyna z Osia, która w ogólnej pomorskiej punktacji zdobyła sobie czwarte miejsce. Winszujemy naszym dzielnym samarytankom.

W Warszawie rozpoczęła się konferencja aeronautyczna

państw bałtyckich, bałkańskich i Polski

W poniedziałek dnia 9 bm. rozpoczęła się w Ministerstwie Komunikacji w Warszawie II sesja konferencji aeronautycznej Państw Bałtyckich i Bałkańskich. Konferencję zagaił podsekretarz stanu, inż. Aleksander Bobkowski. Biorą w niej udział przedstawiciele władz lotniczych Bułgarji, Estonji, Grecji, Łotwy, Rumunji i Polski oraz sekretarz generalny Międzynarodowej Komisji Żeglugi Powietrznej. Przewodniczącym obecnej sekcji wybrany został ppłk. Fred Olbrei z estońskiego Min. Komunikacji.

Stare pieczęcie i akta gminne

nie będą już więcej bezmyślnie niszczone

Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerstwem oświaty zarządziło, aby **akta gminne, niepotrzebne do bieżącego urzędowania, a posiadające znaczenie naukowo - historyczne, przekazywane były do archiwów państwowych;** brakowanie tych akt przeprowadzane na miejscu w urzędzie gminnym może się odbywać tylko z wiedzą i pod dozorem państwowej służby archiwalnej.

Dawne pieczęcie urzędów gminnych mają być przekazywane Mennicy Państwowej w Warszawie, która żadnych z tych pieczęci nie powinna brakować i ewentualnie niszczyć bez porozumienia się z państwową służbą archiwalną. Pieczęcie te powinny być traktowane z jednej strony jako materjały naukowe (historyczne, artystyczne itd.), z drugiej zaś jako materjały służbowe, potrzebne przy ekspertyzach, ustalających autentyczność pism i dokumentów.

Uporządkowanie polskiego rzemiosła

Zalegalizowanie zgórą 16.000 warsztatów rzemieślniczych

Nowelizacja prawa przemysłowego miała na celu między innemi **uporządkowanie sprawy t. zw. kart rzemieślniczych.** W wyniku odpowiednich zmian ustawowych i przeprowadzonej akcji ze strony zarówno władz administracji przemysłowej jak i samorządu rzemieślniczego, znaczna część rzemieślników, uprawiających swój zawód bez dowodu uzdolnienia t. zn. karty rzemieślniczej, zgłosiła się o wydanie im kart rzemieślniczych.

W ciągu pierwszego półrocza rb., ilość zgłaszających się o przyznanie karty w drodze t. zw. dyspensy przekroczyła 15.000. Z tej liczby izby rzemieślnicze skierowały blisko 8000 osób na egzamin kwalifikacyjny, zgórą 1000 na egzamin czeladniczy i przeszło 200 na egzamin mistrzowski. Z pozostałej ilości załatwiono przychylnie bez jakichkolwiek egzaminów 1.200 petentów, a odmówiono dyspensy wobec braku podstaw formalnych lub nieznajomości fachu — 3000 osób, reszta podań zaś znajduje się w załatwianiu. Równocześnie uznano t. zw. prawa nabyte 9.500 rzemieślników.

Biorąc pod uwagę tę ostatnią grupę, jak również ilość dyspens, udzielonych bez egzaminów, oraz w wyniku zdanych egzaminów, otrzymujemy, że **w pierwszem półroczu rb. zalegalizowano zgórą 16000 warsztatów rzemieślniczych.** Zmniejszono o taką samą ilość liczbę nielegalnych — z punktu widzenia prawa przemysłowego — zakładów, załatwiając tem samem jeden z głównych od szeregu lat postulatów ogółu rzemiosła.

Jak we śnie



Pan Sybilski, choć liczy lat 80, pracuje ciężko jako dozorca domowy w Warszawie. Tak opowiada on o swem szczęściu: „Mam dzieci i wnuki, kilkanaście osób na utrzymaniu; ciężko nam wszystkim, nawet „łachów" porządnych nie mamy. Jedyna oszczędność — to ćwiartka losu loteryjnego nr. 172997-C, na który wygrałem swoją część stu tysięcy. Teraz będzie już dobrze, gdyż mam pieniądze w banku.

P. Stefaniakównie, pracownicy domowej, zdaje się, że śni. W czasie wojny wyjechała do Rosji, gdzie wpadła w nędzę, żywiąc się trawą i korzonkami. Powróciwszy, przyjęła obowiązki służącej. Teraz, pozostawiając w banku 20.000 zł., odebrane za ćwiartkę A losu nr. 172997, zamierza osiąść w rodzinnej wiosce pod Łukowem.

Ciągnienie IV-tej klasy trwać będzie do 26 bm. Na widnokręgu ukazuje się już 34-ta Loterja Państwowa z jej wygranemi dziennemi, których w I-szej klasie jest 4 po 25.000 zł. każda.

Manewry na Pomorzu

(Od specjalnego wysłannika). Tuchola, we wrześniu.

Dziś byliśmy po tamtej stronie frontu. Zwiedziliśmy stanowiska niebieskich.

Długo musieliśmy ich szukać. Po wczorajszem natarciu czerwonych, niebiescy oderwali się umiejętnie od atakujących i umocnili na nowych pozycjach. Te pozycje były właśnie celem naszej wyprawy.

Zbliżamy się do najbardziej wysuniętych placówek. Samochody spotykamy coraz rzadziej, za to coraz widzimy drobne oddziałki piechoty, bacznie obserwujące przedpole. Część żołnierzy odpoczywa, dobrze osłonięta jakąś naturalną zasłoną, część zaś z bronią gotową do strzału leży okopana, gotowa do odparcia nieprzyjaciela.

Podjeżdżamy do jednej z takich kompanij. Widać, że „front" jest blisko, bo w grupie żołnierzy czerwonych kręci się dwóch niebieskich. To jeńcy. Ani jedni ani drudzy nie zważają jednak na to, że należą do „wrogich" sobie armij i z jednakowym apetytem pałaszują grochówkę, którą przed chwilą wydano z jednego kotła i swoim i jeńcom.

Zbliżamy się do nich.

— Skąd, chłopcy, jesteście? — pytamy.

— Z Afryki!

— A cóżeście tam robili?

— Strusiom pióra z ogonów wyrywali — pada łobuzerska odpowiedź.

Dobrą dostaliśmy nauczkę. Trzeba było pamiętać, że dla żołnierza — tajemnica to rzecz święta.

Jak niepyszni wycofujemy się do samochodu. Jedziemy na stronę niebieskich. Święty Piotr jest, zdaje się, dla nich łaskawszy. Gdy przekroczyliśmy tylko linję ich placówek, spotkawszy się oko w oko z gardzielami wymierzonych w nas karabinów maszynowych — chmury, jakby na komendę, przerzedziły się i ciepłe promienie słońca zwycężyły siąpiący od rana deszcz. Na niebo wzeszła piękna tęcza, z którą jakoś dziwnie nie harmonizował srebrzysty balon obserwacyjny, zwisający w samym środku łuku tęczowego.

Minęła nas tankietka. Zwinnie wykręciła w jakąś boczną drogę i — tyleśmy ją widzieli.

Oddziałów niebieskich jest coraz więcej. Wracają strudzone kompanje na dobrze zasłużony odpoczynek. Ich miejsca zajmują inne. Z chrzęstem zajeżdża na pozycję, dopiero co opuszczoną przez inną, baterja artylerji polowej. Dowodzi nią kolega z gimnazjum i harcerstwa. Krótkie przywitanie, uścisk dłoni i — jedziemy dalej.

Dojeżdżamy do siedziby dowództwa dywizji. Ruch tu panuje niezwykły. Pełno telefonistów, pełno motocykli, stoi kilka samochodów. Obok ruchomej radjostacji siedzi dwóch autentycznych rannych. Jeden poważnie się skaleczył drugi przez nieuwagę przestrzelił sobie ślepakiem stopę. Już są opatrzeni. Teraz ładują ich do sanitarki. Podziwiamy sanitarjuszy za ich nadzwyczajną troskliwość. Zajmowali się rannymi, jak najbliższymi sobie ludźmi. Rozumiemy ich doskonale — dziś oni zajmują się swymi kolegami-żołnierzami, może kiedyś na prawdziwej wojnie ktoś inny będzie musiał ich opatrzyć...

Nagle na horyzoncie ukazał się samolot. Ulice wioski opustoszały momentalnie. Zaterkotały karabiny maszynowe, rozległ się huk działa przeciwlotniczego. Samolot zakręcił się i ruszył do swoich.

I na nas czas. Zbliża się już wieczór, trzeba wracać do Tucholi. Tam zobaczymy, co nam przyniesie dzień jutrzejszy.

Witold Mężnicki.

Pełna tabela 3-go i 4-go dnia ciągnienia loterji

I i II-gie ciągnienie
GŁOWNE WYGRANE

10.000 na n-ry: 7833 125099 138888 177081.

5.000 na n-ry: 45093 71749 81254 87187 101182 129470 170496 179620

2.000 na n-ry: 9089 27981 54838 59497 86979 89065 95478 109127 120836 139374 147078 153079 166080 177193 184325.

1.000 na n-ry: 13089 13165 13599 17680 19170 25017 27269 28778 34056 34905 40930 46371 47455 53349 56892 57462 57648 64958 66310 69632 72407 73261 79984 94759 98886 101205 105585 106468 128611 129662 134040 140387 141892 145673 151486 152023 153486 154416 156539 161306 161666 162782 163252 171016 174229 182108.

Po 200 złotych:

113 239 75 641 89 740 1176 96 249 308 34 50 1557 2119 63 249 402 569 621 854 3381 538 48 602 819 913 20 76 80 84 4115 38 49 618 824 926 5018 105 235 373 496 690 701 963 6380 539 66 620 761 844 7122 321 39 447 576 82 8212 403 627 762 96 9168 82 448 711 98 818.

10036 281 312 69 461 531 57 716 42 830 11099 151 620 838 12000 159 330 465 95 520 13043 231 373 86 532 45 611 866 922 14236 532 637 15251 304 815 16086 252 374 434 508 749 877 17071 103 203 71 457 592 660 74 816 82 960 18098 355 491 515 791 835 36 19277 865.

20049 200 396 530 92 734 21006 8 145 504 51 704 17 42 810 77 942 22102 29 61 77 224 321 518 52 664 723 820 62 78 23241 83 440 656 74 711 821 905 24078 170 251 92 302 4 467 722 73 859 946 87 25009 62 172 87 279 360 421 43 61 98 531 43 48 58 70 608 89 729 31 856 64 973 26080 87 226 394 576 730 60 825 27036 37 41 193 311 59 408 24 609 57 777 853 901 3 15 33 32 28027 62 87 167 270 85 306 60 79 414 663 700 872 74 984 29019 128 476 545 87 770 805.

30106 89 975 31144 593 869 926 32396 410 561 615 65 719 25 54 810 961 33043 61 86 132 77 384 483 565 617 71 788 886 920 91 34010 108 65 73 86 218 340 42 470 593 628 56 701 11 67 989 35032 89 155 61 216 22 70 307 64 468 657 73 711 46 822 85 901 3 36011 18 161 325 554 746 76 94 840 81 980 37016 98 154 68 412 80 516 70 634 841 937.

38069 70 106 10 207 49 86 363 402 556 91 642 46 95 751 826 43 70 39035 77 221 597 790 818

40141 417 773 82 830 61 69 98 951 83 41222 31 358 458 64 620 47 73 715 42049 64 135 204 490 505 27 605 702 98 43009 142 206 352 62 75 402 99 615 16 39 752 839 932 86 44006 71 143 84 88 237 373 406 77 522 59 70 79 686 731 74 78 984 45038 79 183 236 54 442 62 69 78 528 45 76 638 845 46026 111 326 35 443 526 47 633 36 836 988 47033 48133 234 99 449 509 47 674 826 935 49011 73 105 220 97 322 429 56 509 29 31 708 62 801 937

50010 214 314 33 400 592 61 708 30 874 51034 296 352 435 510 82 83 619 71 80 734 906 52011 475 539 640 819 952 78 85 53059 182 384 482 551 61 914 54010 31 68 158 368 96 492 586 607 85 95 896 941 89 55044 56 106 69 311 409 34 52 56 92 539 602 87 896 998 56165 89 274 363 616 68 98 830 57014 139 86 87 303 29 470 640 813 77 919 58162 542 52 57 87 794 806 53 55 81 951 59046 96 149 65 211 89 402 94 666 701 10 878 933 35 65

60057 74 354 415 75 561 69 667 74 61077 110 89 234 72 77 78 483 553 641 96 902 15 62040 189 218 20 873 74 63085 209 77 98 483 87 948 64039 125 86 392 741 44 53 67 829 53 78 975 65013 342 52 78 431 563 709 10 823 972 66120 224 39 407 681 701 15 54 850 61 993 67175 93 201 90 391 737 87 98 917 31 68052 170 251 337 415 501 34 79 660 96 747 814 31 69 84 928 35 70 78 69003 17 100 96 213 524 61 816 36 96 97 944 72

70032 83 88 197 295 355 57 58 504 77 639 701 951 99 71195 270 91 398 403 33 528 612 13 34 723 55 90 882 931 56 94 72238 464 81 590 793 879 73068 211 346 78 561 669 788 926 50 54 74064 219 95 381 410 508 40 603 88 815 71 92 75059 110 75 256 377 87 453 73 629 792 825 30 76004 123 71 201 45 330 47 501 22 643 47 86 812 35 52 56 77021 95 101 38 220 98 361 697 806 78026 93 126 39 239 58 337 401 23 535 96 645 54 56 805 67 973 85 79124 251 437 50 612 780 943

80100 212 331 97 465 80 503 680 769 834 950 88 81008 57 418 96 511 920 82037 116 23 25 69 78 95 300 97 552 54 95 630 60 780 839 91 909 13 20 31 83365 87 452 63 86 541 62 760 907 15 72 86 84014 561 625 49 67 88 719 34 936 85064 71 73 182 268 85 388 408 42 558 74 93 779 823 913 86433 546 80 86 656 712 30 93 924 50 87043 106 10 60 249 53 494 617 711 54 811 931 88098 391 440 94 615 45 857 60 942 89048 144 77 90 217 347 54 422 29 87 533 88 92 872 933 70

90190 369 93 417 36 38 549 602 95 717 49 879 904 31 53 83 91 077 150 62 301 14 51 477 545 652 82 844 994 92031 75 85 118 36 46 81 213 33 47 75 91 330 551 679 703 93179 311 448 57 536 77 664 840 53 940 91 94101 30 95 240 322 52 97 850 64 68 72 931 64 95131 650 96 722 93 969 96145 204 304 34 70 434 511 21 66 70 84 641 717 59 819 31 97133 61 210 393 471 921 98111 314 447 533 37 96 697 883 99024 57 100 2 4 398 402 58 70 507 667 721 45 84

100016 65 538 723 37 91 876 903 101068 76 271 468 577 89 668 721 857 102019 23 172 211 567 612 743 85 876 909 43 49 103063 212 357 500 643 93 735 67898 985 87 104073 94 227 373 496 948 79 105043 133 271 470 527 817 55 106053 63 322 434 56 513 53 621 702 31 33 49 861 107100 65 270 354 548 709 108160 217 90 322 35 420 541 67 94 700 27 109095 166 438 51 594 99 731 38 810 78 958

110023 221 93 309 31 47 587 619 734 888 111030 43 86 155 247 95 434 674 768 844 71 112179 213 313 20 65 79 693 719 24 62 819 76 99 934 84 113051 134 208 91 835 50 85 904 114008 86 123 545 698 757 83 841 115217 409 11 32 73 78 518 83 736 949 62 116086 98 160 62 200 96 399 417 78 752 79 985 117074 108 204 390 220 626 58 711 25 57 905 25 118006 37 141 208 57 576 633 71 92 705 61 83 808 68 76 903 53 119153 214 50 67 73 98 467 524 782 840 96 974

120022 41 99 128 205 369 74 419 61 579 602 780 935 121032 69 115 28 256 74 85 323 77 80 405 80 522 74 698 701 24 57 78 866 924 70 122177 241 59 87 373 76 98 434 43 61 79 534 751 839 902 123053 329 69 419 46 530 750 856 939 61 124023 57 224 26 40 434 76 574 640 907 41 125073 232 315 555 669 712 69 945 70 126116 83 286 547 756 75 93 815 30 73 912 38 49 56 127013 53 58 126 212 311 65 99 527 745 99 939 69 128202 24 62 402 521 34 45 89 751 870 129169 73 390 482 756 910

130066 237 97 344 66 404 48 69 76 705 83 99 832 83 958 131013 128 319 454 58 823 49 73 928 132079 128 35 43 64 239 59 337 62 504 32 728 37 854 95 955 133026 86 383 92 400 532 615 707 8 35 806 57 916 20 87 134129 89 332 41 51 424 38 706 74 933 68 135038 136 48 244 319 416 503 39 804 85 973 136016 153 131175 93 437 72 647 82 92 775 88 90 831 956 137070 103 58 476 561 91 95 97 661 138004 24 137 370 406 9 44 506 42 693 816 37 67 994 139007 28 161 224 75 338 76 93 97 477 550 727 52 831

140089 166 372 444 513 43 697 98 823 958 80 141240 78 307 46 567 764 85 802 924 142027 41 55 232 489 507 704 800 936 143071 177 235 618 44 739 852 53 64 934 87 144162 306 92 917 42 99 145050 137 216 377 80 588 671 146166 436 522 29 638 44 700 886 920 28 89 147019 142 263 95 304 28 416 85 624 31 42 762 90 148083 357 555 693 726 149023 202 327 577 789

150114 204 14 430 681 737 73 872 949 84 151052 430 527 73 644 80 713 17 27 68 801 75 80

152040 208 24 75 93 311 24 497 858 919 153011 12 119 34 362 405 43 69 534 52 73 644 58 851 154200 388 447 60 506 70 94 822 37 79 89 155008 42 71 184 397 400 591 704 31 70 814 95 156176 228 325 57 537 670 85 92 704 840 57 63 938 157095 127 55 274 97 352 402 507 17 627 873 158024 102 52 286 400 42 558 89 602 747 811 31 33 41 925 159011 111 66 202 89 424 550 85 616 92 770 855 930 85

160006 121 27 37 90 245 354 72 414 21 55 756 63 809 94 161071 89 158 250 85 96 433 505 689 706 73 823 74 75 942 162124 75 224 339 458 66 559 85 612 59 861 74 76 79 900 46 163083 179 345 47 88 419 32 544 82 769 90 861 164322 42 88 547 788 940 165028 317 402 25 49 63 512 84 603 92 720 77 811 62 99 166163 309 59 441 757 63 68 955 60 95 167033 282 352 91 410 66 782 817 937 68 168002 14 95 227 70 372 404 606 810 169035 41 102 230 96 325 530 79 729 75 970

170036 73 258 334 451 97 520 24 82 623 730 85 808 15 57 965 171079 171 213 63 36 59 80 416 41 546 824 172180 410 14 520 72 619 56 71 713 848 987 92 173020 155 269 94 437 70 580 94 607 726 174382 93 432 517 18 56 604 69 71 704 36 816 96 914 57 64 175033 46 170 78 240 47 421 53 79 81 655 63 84 702 17 47 90 886 92 931 176000 63 311 92 405 587 705 70 842 938 177013 60 258 577 178043 110 25 370 425 94 532 45 80 89 665 720 41 839 179036 66 250 496 530 37 47 719 29

180019 197 371 401 89 522 628 900 32 41 181041 109 71 234 38 86 490 93 606 735 88 858 182286 315 74 438 63 97 518 37 54 639 85 882 89 183134 327 530 41 76 612 776 867 184064 156 262 80 82 93 429 65 524 636 88 865 98

III-cie ciągnienie

Wygrane po 200 Złotych

153 437 729 807 1606 829 2045 155 742 862 988 3181 214 340 79 4153 489 5295 352 705 6187 207 359 7144 267 477 605 57 8257 778 811 30 924 27 9149 486 970

10182 534 613 737 844 11089 156 276 541 12313 501 13098 119 524 601 14556 678 995 15035 385 16298 371 935 90 17256 68 491 609 89 713 808 21 18295 368 529 700 19022 602 854 963

20143 533 934 21047 208 400 600 43 772 849 972 22053 164 84 322 26 52 584 675 826 36 935 23409 509 852 55 901 15 91 24008 12 42 385 472 522 755 812 20 910 25438 556 604 83 797 942 90 26052 330 99 407 504 689 703 22 27031 35 100 519 28035 201 69 337 478 88 8100 929 29501

30177 221 31708 901 32009 423 525 619 713 912 33696 820 70 941 34211 73 507 929 35015 64 80 124 432 517 604 880 88 36107 595 732 872 37121 619 81 835 38581 797 39163 969

40495 522 805 964 41518 661 42047 466 649 62 90 719 984 43316 60 435 516 738 836 77 44036 239 62 359 77 442 524 34 667 868 73 45110 718 905 26 46129 260 774 47047 103 16 804 28 916 48240 314 20 592 743 863 92 996 49029 235 43 47 920

50 345 80 97 51284 336 670 706 43 52641 862 66 74 78 53526 635 834 38 42 948 54424 30 59 55359 471 506 63 892 980 56130 368 403 808 57087 324 401 730 864 931 58069 819 59014 325 75 549 79 827

60041 71 167 91 260 71 340 649 916 61293 335 504 33 619 89 62106 335 63 600 777 63392 64020 81 198 207 349 68 583 65037 59 83 113 383 469 510 666 81 87 729 804 66049 107 259 469 720 36 894 67092 122 295 795 68568 862 951 69030 129 42 783 90 813 80

70170 483 574 71033 91 111 85 233 374 72170 784 862 73056 189 267 71 80 356 456 73 503 653 64 904 74047 326 400 530 709 836 68 90 985 75209 74 702 54 863

76170 312 900 70 77106 80 248 332 478 94 97 652 78144 66 550 57 607 848 79148 634 65 896 906

80171 387 405 34 531 708 24 81295 338 462 563 764 912 84 86 82002 58 132 203 334 425 546 667 830013 361 454 733 913 84091 197 451 760 865 85005 763 820 982 86161 829 943 93 87178 381 467 581 744 952 88311 17 71 97 795 89076 565 877

90174 597 805 91431 673 767 814 92559 89 729 895 93439 97 534 55 618 720 807 68 939 94207 360 589 724 50 984 95067 318 40 426 569 678 739 96093 117 216 34 94 495 697 97175 632 51 768 863 98362 490 633 726 87 853 99446 533 622 54 839 918

100077 639 946 84 101826 92 102502 27 56 664 708 73 998 103483 104460 508 105083 138 291 326 874 106084 617 83 107505 80 641 880 907 24 108488 659 80 773 833 109072 143 321 882

110104 14 25 253 441 832 925 111106 506 796 848 112221 78 301 825 901 08 113056 342 418 517 38 93 655 75 903

114018 153 446 589 115033 537 621 116138 256 343 53 487 93 999 923 117376 764 811 92 118119 222 95 708 918 119038 151 481 537 634 709.

120139 48 287 597 603 886 121293 353 448 505 663 725 921 122318 638 76 713 32 868 968 123045 56 78 349 857 82 124171 415 48 966 125978 126138 228 56 80 84 325 576 630 74 75 774 855 127050 54 145 51 289 476 986 128151 499 711 39 805 129129 204 347 930.

130180 340 668 131031 63 108 82 277 340 66 69 551 132125 93 267 81 400 587 653 746 133108 82 349 665 990 134403 558 765 81 836 135039 80 99 147 860 136121 250 310 612 856 952 137674 715 25 138445 632 726 802 85 933 139111 30 66 228 545 669 781 86 867 83 910.

140249 400 574 141593 747 842 967 142178 300 521 83 746 954 143034 253 760 144111 248 76 360 415 663 721 89 881 91 145048 147 343 573 778 883 146252 683 846 56 147015 271 381 546 707 148181 389 95 439 566 694 710 149031 69 258 718 801.

150203 53 551 613 27 995 151232 309 562 74 693 704.

152026 743 60 884 153124 233 526 623 35 722 154237 55 704 155015 32 68 149 304 73 962 156049 54 133 85 96 360 91 952 85 157279 390 477 555 704 41 897 158023 248 428 159208 470 618 54 884

160057 101 265 576 677 96 840 85 915 23 53 161126 38 356 414 597 714 162109 571 677 98 163293 978 164063 468 832 165105 312 406 766 166189 274 517 789 167247 97 345 756 899 969 168105 531 654 64 84 92 169025 352 91 544 832

170260 385 92 171085 163 69 264 578 683 935 172073 101 409 555 882 173133 664 888 986 174755 175303 5 644 58 715 965 877 176340 718 177222 446 695 915 62 178025 130 274 609 877 918 179404 11 503 59 680 734 920

180007 328 660 962 181002 369 514 638 935 182032 142 274 645 183417 35 184246 400 523 953

IV-te ciągnienie
GŁOWNE WYGRANE

Zł. 10.000 na n-ry: 148256 184610

Zł. 5000 na n-ry: 87770 128036 179801

Zł. 2000 na n-ry: 3990 16482 33520 39784 54920 61979 70945 77824 90043 96652 98441 115300 121533 136877 145719

Zł. 1000 na n-ry: 5697 7172 9026 15951 23252 23604 29553 30232 30304 30542 34347 37763 37550 40741 41061 42056 42650 48691 55957 60756 60867 61218 62643 66071 67283 80140 86818 92234 96663 103459 113560 115690 128218 128858 130327 133077 144902 146712 160735

Po 200 zł.

01 602 06 847 957 1003 19 405 32 93 586 2215 383 586 3053 304 738 4416 26 611 58 5288 681 6521 602 50 849 7804 25 8157

10106 61 207 516 83 619 847 11158 336 39 91 775 12639 787 863 965 68 13349 482 14322 843 984 15346 441 601 880 17507 789 18598 850 19346 476 568 69 83 898 956

20007 62 107 69 598 935 77 21312 79 891 918 88 22002 35 395 514 759 63 23083 226 81 710 983 24047 87 354 90 880 25271 356 413 504 744 26145 241 501 630 82 972 27237 72 74 516 22 25 644 60 847 89 28109 431 54 538 608 57 712 804 29112 88 402 548 670 736 855 58 920

30034 289 813 31527 53 675 741 937 32014 73 317 63 576 818 949 33084 229 50 307 525 37 869 914 30 75 34254 500 94 612 746 868 82 35096 129 358 76 507 704 72 36029 32 46 675 805 37113 231 82 644 91

38013 94 427 987 39770 812 39

40012 260 372 94 568 862 41077 821 89 904 42087 481 570 43229 57 965 44145 596 885 936 67 75 45269 302 564 46025 139 536 772 854 98 47193 470 712 66 75 879 927 48056 520 50 88 695 747 801 972 49014 387 461

50211 540 51165 737 52111 21 611 31 750 921 53420 563 671 841 54249 502 813 926 55274 552 621 88 705 45 876 938 62 56199 749 63 853 57 213 61 346 441 774 58088 142 382 436 724 933 59098 245 306 11 571 843 56 69

60135 512 60 650 71 703 66 61078 147 75 298 366 79 405 678 795 958 75 62010 120 686 857 63144 718 978 64121 289 522 604 18 787 866 94 904 65016 164 264 300 840 960 66639 730 915 67091 310 407 16 731 827 85 68269 420 597 650 817 69133 265 583 835 58 938

70382 499 568 694 764 923 71099 128 35 82 552 830 72012 125 231 476 662 733 824 60 73030 538 741 74331 91 93 514 33 79 647 75023 202 8 676 894

76050 190 477 901 77067 229 33 50 350 612 38 53 782 78072 141 240 462 790 89135 524 608 87 933

80041 149 322 693 703 832 81026 246 385 604 992 82281 63 420 804 83180 247 570 967 77 84015 129 685 711 85127 338 97 86117 44 71 409 36 79 523 75 643 87283 442 21 559 911 88162 206 26 363 400 89010 373 83 400 701 4 849 64

90118 282 425 596 735 91066 126 59 322 45 505 883 92200 701 38 93078 112 352 582 924 74 94003 37 196 228 86 99 313 61 747 809 990 95097 118 77 242 492 636 41 820 912 49 86 96137 41 368 613 760 838 97031 53 271 770 899 98094 283 322 617 836 99050 346 595 937 97

100572 644 937 101050 291 776 858 87 102062 83 632 747 103095 125 359 465 561 44 79 665 104090 426 673 700 105077 122 432 781 918 90 106014 100 101 54 254 718 834 107186 693 108271 466 879 109371 709 48 110132 300 418 91 111519 20 747 841 112076 376 519 661 806 113101 57 461 893 901

114033 84 501 934 115068 474 577 116281 403 621 83 747 83 841 80 118100 74 542 600 791 863 80 915 48 119037 146 230 626 847.

120202 25 453 573 683 882 121200 369 122305 709 35 812 123271 91 124013 478 663 94 125026 403 56 703 41 817 61 88 126197 204 422 585 822 43 127254 318 405 66 523 128034 89 219 129130 310 40 50 535 42 709 99.

130189 277 311 535 82 691 835 62 131032 273 416 569 824 132350 456 73 612 901 133064 122 297 500 610 20 734 971 134280 434 798 135087 144 277 86 373 461 534 136032 79 80 379 488 626 55 74 847 84 908 12 137044 443 66 94 511 974 138081 648 748 59 838 58 139057 300 799.

140176 424 502 751 827 947 141071 120 87 821 938 142133 443 588 680 835 61 93 143053 598 687 144141 69 779 833 145100 24 470 82 556 667 874 146015 346 670 794 841 97 929 147215 425 83 778 148300 678 760 149104 434 626 61 793 830.

150044 379 490 887 151156 63 771 817.

152211 86 401 647 751 83 152207 429 549 630 747 817 61 154314 64 538 39 646 736 81 901 155062 83 191 92 499 514 719 802 156024 130 42 270 430 826 157019 44 708 959 158080 182 813 909 14 70 159240 331 647

160359 472 161196 202 350 500 35 681 98 162343 44 765 945 164333 792 165407 21 52 513 629 166085 253 656 67 830 80 992 167059 83 249 348 168106 352 71 431 96 680 159149 614 777 980

170041 117 244 499 511 171369 495 613 86 950 172285 492 711 961 173049 75 491 174613 949 54 175006 179 392 469 566 77 676 176006 207 520 606 755 177495 581 716 32 93 876 931 178154 850 179053 142 52 506 651 750 68 922 52

180056 244 308 500 621 896 181153 281 362 78 79 576 684 784 182101 219 597 722 87 913 183111 14 38 319 35 545 703 89 860 184272 545

4-ty dzień ciągnienia

I i II-ie ciągnienie
GŁOWNE WYGRANE

100.000 na nr. 41065

20.000 na nr. 70785

10.000 na n-ry: 34200 58889 74108

5.000 na n-ry: 36146 101516 144336 172602.

2.000 na n-ry: 30137 35130 60657 63076 64355 68383 69710 75467 75503 84973 85025 92897 94980 98118 118062 121255 126528 127459 134453 144436 175842 179707 182345

1.000 na n-ry: 2871 5130 12605 27501 33959 34912 36796 38533 40275 49074 48732 49658 55033 60027 71744 72151 74075 76097 75901 76784 79955 82993 83505 81537 93965 108228 115138 116758 121751 126248 127752 135846 144644 147100 157235 164681 166425 174606

Po 200 złotych:

351 73 446 72 647 747 64 806 99 1175 354 644 71 739 802 2076 160 254 388 443 502 83 682 764 846 941 60 3164 96 206 332 38 834 929 4188 434 73 796 5108 220 63 558 803 33 34 996 6321 576 79 618 22 891 918 7134 229 674 924 8091 202 331 594 602 9 849 9022 91 153 253 537 789 816 987

10042 233 432 730 11177 399 472 506 812 13 58 936 63 12125 91 277 609 17 720 910 93 13031 141 313 42 407 14162 599 707 15115 50 248 89 332 786 816 979 16029 357 523 61 608 13 68 893 17117 324 534 99 603 6 786 933 63 18090 199 290 384 423 511 803 19006 98 364 99 416 525 692 862 976

20132 264 357 461 629 779 810 21009 155 325 499 22137 92 269 70 419 46 809 29 48 57 965 87 23004 79 219 326 406 541 59 89 824 962 24055 96 257 75 370 416 34 535 748 825 39 962 25160 84 92 200 18 50 512 24 54 606 847 26023 110 808 305 90 416 524 46 57 84 601 764 92 841 56 940 27039 77 134 84 309 24 534 77 92 699 706 42 58 88 834 97 28112 27 805 277 400 41 56 575 76 741 842 90 29121 330 75 627 79 702 13 49 841 940 67 96

30161 275 597 820 935 31021 85 207 53 461 524 766 932 83 32043 93 262 382 763 84 811 32 84 950 33017 113 14 248 511 14 41 99 690 885 933 34127 25 64 217 389 445 559 637 902 97 35284 318 69 86 403 23 36 631 701 58 36053 124 254 309 39 48 457 84 629 47 66 92 729 890 37173 95 203 32 58 77 324 90 437 73 535 59 77 95 660 66 90 805 13 89 900 71

38048 109 206 621 92 788 801 984 39007 106 278 350 62 98 466 540 59 777 867 947 58

40114 56 253 321 565 77 664 820 900 86 41010 108 56 277 321 519 843 42061 124 760 885 904 93 43073 160 494 593 708 9 49 44019 153 87 235 49 61 71 414 17 99 514 91 651 711 76 842 87 992 95 45041 78 146 216 316 43 49 75 423 57 587 611 24 783 802 26 28 991 46074 96 312 646 54 56 81 91 738 68 84 897 47027 434 719 901 22 48168 334 85 650 745 873 96 994 49110 26 82 339 44 78 691 812 18 921 28 29 91

50093 102 15 42 319 25 489 613 761 840 71 80 928 51005 12 162 217 51 304 89 581 627 800 36 926 30 31 52388 468 81 560 627 797 867 996 53098 99 103 239 88 407 13 565 630 74 787 896 97 921 32 41 70 54138 60 830 407 18 69 651 814 41 985 55391 445 516 93 657 56233 445 513 631 69 705 35 812 23 979 57148 677 718 44 824 59 916 58054 62 170 351 512 29 660 96 743 59 882 944 82 92 59050 198 225 91 333 50 68 525 96 634 705 47 897 904

60004 55 282 301 502 38 601 69 834 988 61004 42 162 92 97 226 28 69 398 416 34 49 664 806 13 62029 58 131 51 237 97 354 672 84 717 35 903 16 30 44 61 93 63000 5 104 216 20 30 394 431 642 60 763 70 88 835 50 61 77 64089 104 48 61 64 226 64 415 67 538 77 663 708 898 923 32 98 65089 242 44 346 74 624 57 80 832 55 962 86 66032 90 160 84 97 207 50 77 525 47 606 29 837 67187 466 527 70 94 607 921 45 68013 26 135 256 424 28 91 651 61 941 92 69009 180 205 34

Maskarada śmierci

Z powodu alarmu lotniczo-gazowego

Pamiętam ostatnie lata Wielkiej Wojny, kiedy gruchnęła po świecie wieść o zastosowaniu po raz pierwszy na frontach gazów trujących. Ci, którzy mieli sposobność oglądać zbliska ataki gazowe i ich śmiertelne skutki, siali panikę opowiadaniem swych przeżyć, krew w żyłach mrożących.

W owym czasie wojna chemiczna była jeszcze w powijakach. Przechodziła okres prób i doskonaleń. Była to niejako **wiwisekcja doświadczalna.**

Pierwszy raz w dziejach praktycznego zastosowania chemji na wielką skalę dla celów wojennych, historja notuje najstraszliwszy atak pod **Ypern.** Użyto tam gazu pod postacią bezbarwnej cieczy, cięższego od wody, działającego w każdej ilości zabójczo nietylko dla świata zwierzęcego, ale i roślinnego. Skutki tego ataku były tak okropne, że sława iperytu, zawdzięczającego pochodzenie swej nazwy właśnie od miejscowości Ypern, lotem błyskawicy obiegła świat cały. Prasa okrzyknęła Niemców barbarzyńcami, a opinja państw zainteresowanych zaniepokoiła się naprawdę. Na szczęście **iperyt jest gazem tak kosztownym, że w przyszłej wojnie „oszczędnościowej"** małe są widoki użycia go nawet przez samych wynalazców.

Zastosowanie **iperytu** pod Ypern było w pełnem znaczeniu **posunięciem naukowem, doświadczalnem.** Chemicy niemieccy zapragnęli przekonać się na skórze nieprzyjaciela o skuteczności tego wynalazku. Trzeba przyznać, że **eksperyment** udał się nadspodziewanie; wszystko, co miało związek z życiem, a więc: ludzie, zwierzęta, roślinność, przestało istnieć. Okolice Ypern przedstawiały obraz wielkiego cmentarzyska, nad którym unosił się anioł śmierci.

Jest rzeczą znamienną, że **iperyt przenika ubranie** i utrzymuje się na ziemi i we wklęsłościach gruntu **od 8 do 12 dni...** Właściwości tych nie posiada żaden gaz inny.

Oprócz iperytu literatura wojenno-chemiczna rozróżnia jeszcze około **sześćdziesięciu** najrozmaitszych gatunków **gazów bojowych.** Są to gazy o rozmaitych właściwościach i działaniach. Z najważniejszych wymienić wypada: **fosgen, dwufosgen, chloropikrynę, cyjanowodór, bromek benzolu, bromek ksylitu, kamit, bromoaceton, chloroacetofenon, akroelinę, sternit, adamsyt i luizyt.** Są to gazy, niestety, bardzo tanie, których produkcja i zastosowanie wojenne obniża cenę akcji bojowej w bardzo znacznym stopniu. Wojna chemiczna jest nietylko skuteczniejszą i szybszą, ale o wiele tańszą od akcyj broni palnej. Nic więc dziwnego, że zasadniczem „jądrem" przyszłej wojny będzie walka zapomocą gazów trujących.

Przedsmak takiej wojny, rozegranej pokazowo w minjaturze, dały nam wielkie **manewry lotniczo-gazowe** na przestrzeni Kujaw wschodnich i cz. Pomorza. Eskadry samolotów bombowych i myśliwskich, ich znamienne „granie", ryk syren i ciemności iście egipskie wśród morza gazów łzawiących, oto żywy obrazek — na szczęście nieszkodliwy — **przyszłej wojny gazowej.**

Ta zabawa w wojenkę ma na nieszczęście tę wadę, że nie wywołuje istotnego efektu... Widzimy wprawdzie pozaklejane paskami okna, brak „kolorytu" miejskiego - świateł elektrycznych i płonących reklam, brak dostatecznej liczby ludzi na ulicach, schrony, pogotowia sanitarne, które nikogo nie powiozą, jakieś panienki, w dowcipnie krótkich sukienkach, o potwornych, zamaskowanych główkach, których przelękłyby się rodzone mamy, i posmak pustki oraz wszechpotężnego „kryzysu", wypełniającego ulice... Ale nie widzimy prawdziwie wojennego animuszu, strachu i wszystkiego tego, co przynieść może **jedynie wojna rzeczywista!** Świadomość bowiem, że to jest „gra", zresztą gra nieszkodliwa, bez następstw zgubnych, zniweczyć musi w zarodku właściwy efekt „ataku". A tutaj chodzi przecież o zbadanie, jak zachowałaby się w danym wypadku ludność i jak sprawnie funkcjonują brygady ratownicze.

Zrozumiałą jest rzeczą, że eksperymentu rzeczywistego nie można przeprowadzić bez szkody dla obywateli. Zawsze, jak w chwili prawdziwego ataku gazowego, bez ofiar obejść się nie może, nawet przy najlepiej przemyślanej obronie. Znajdą się bowiem takie ciemięgi jak to widzieliśmy w czasie ataku próbnego, które pędzą prosto w ramiona śmierci bez zastanowienia. Ci ludzie nie uważali za stosowne zapoznać się z najprostszemi sposobami ratowniczemi i nie mają pojęcia, jak się zachować w czasie ataku. Nie doszliśmy snadź do takiego poziomu, by groźbę widma wojny gazowej traktować na serjo!... **We Francji, Anglji, w Niemczech i państwach zachodnich niema obywatela, któryby nie posiadał maski gazowej. Maski gazowe dostają ...córki w posagu,** dzieci **na imieniny,** jako **nagrody sportowe** i za **dobry cenzus naukowy.** Maski gazowe **sprzedaje się w... aptekach, drogerjach, w sklepach z bronią, w składach papieru, u fryzjerów, a nawet w cukierniach i kawiarniach...** Poczucie własnego bezpieczeństwa jest najlepszym dowodem zrozumienia sytuacji fermetującej na całym świecie.

U nas, niestety, nikt się nieprzejmuje, nie spieszy, nie kwapi. Mamy czas... Słynne przysłowie: **„mądry Polak po szkodzie",** nie jest żadną przesadą...

Bezpieczeństwa własnego kraju nie można lekceważyć. Tylko **„strzeżonego Pan Bóg strzeże".**

Przyszła wojna nie będzie zabawką ani pokazem! Jeżeli jest ktoś, kogo bawi pokaz lotniczo-gazowy, emocjonują cicho sunące pociągi bez świateł i śmieszą karykaturalne postacie zamaskowanych, ten, aby zrozumieć dobrze właściwy cel manewrów, musi sobie uprzytomnić, że racjonalne wyszkolenie w tej dziedzinie zmniejszy w przyszłości śmiertelność i pokrzyżuje napastnikowi plany.

Ostatni pokaz lotniczo-gazowy, przy użyciu gazów łzawiących, dowiódł niezbicie, że nasze kadry powietrzne są doskonale wyćwiczone i zdilne stawić czoło najtęższym przeciwnikom.

Ludzie Nowego Świata, Amerykanie, prawie na każdym słupie umieścili tabliczki z napisami: **Keep smiling!...** U nas koniecznie muszą wisieć wszędzie transparenty: **„Si vis pacem, para bellum!**

Może wówczas zaczniemy rozumieć, że zainteresowanie obroną gazowo-lotniczą nie jest **„maskaradą pokazową"** bo, gdy nadejdzie **„maskarada śmierci",** może być za późno.

Tadeusz Gierut.

Wybuch zbiornika nafty w traktorze

Nieszczęśliwy wypadek w Wydrznie

W dniu 7 bm. około godz. 18 wydarzył się w Wydrznie pow. grudziądzkiego nieszczęśliwy wypadek. W stojącym na podwórzu traktorze nastąpił wybuch zbiornika z naftą.

Wskutek wybuchu trzej pracownicy odnieśli rany a mianowicie: Kamiński Tomasz kowal, odniósł ogólne poparzenie ciała jego pomocnik Jankowski Aleksander poparzył sobie ręce. Najsilniejszych obrażeń doznał kierowca traktoru Kruszyński Bronisław. Doznał on nietylko poparzenia rąk i twarzy ale i złamania ręki przez uderzenie odłamków żelaznej konstrukcji odrzuconych siłą wybuchu.

Wybuch nastąpił w chwili, gdy pracujący przy naprawie kowale i kierowca, zapuścili motor, chcąc się przekonać jak funkcjonuje.

406 506 43 629 757 6 79 861 85 947
70155 63 73 313 46 67 77 401 46 595
725 67 838 50 54 931 59 71149 322 488
599 638 62 760 88 822 32 923 45 79 90
72208 14 493 608 61 64 705 64 856 78
913 58 73087 295 396 434 672 87 730 40
815 21 29 38 74311 12 22 423 556 635 44
729 46 800 50 78 79 933 75201 22
314 23 449 579 634 56 742 65 76 914
76061 212 22 35 68 455 552 615 16 55
84 728 63 76 830 51 82 85 77038 184 88
241 95 304 22 25 411 699 760 946 87 94
78009 103 269 518 87 628 72 720 32 822
34 952 79008 14 23 103 26 34 46 75 227
38 78 352 99 438 64 579 80 607 22 720.
80103 238 388 99 572 938 74 81061
176 302 436 728 807 73 79 87 939
82041 54 159 82 84 228 58 65 99 303 13
421 614 15 79 85 711 833 34 972 84150
53 69 280 89 302 26 426 72 566 87 616
18 60 804 909 85056 66 152 68 343 543
84 697 730 957 86077 80 127 30 254 531
37 39 600 19 98 721 872 917 66 87614
887 88133 201 420 60 681 726 949 89141
255 89 388 613 786 867 90 988.
90032 45 231 410 628 59 93 91238 55
489 582 722 43 50 54 812 902 26 95 92145
53 208 324 402 22 40 505 50 84 88 93416
43 530 95 636 84 730 823 94073 92 135
306 423 662 843 49 959 95011 44 81
108 63 83 85 334 78 95 411 46 511 85
639 825 96050 324 86 474 539 909 97207
62 85 325 42 87 414 55 745 967 98039
40 187 98 308 12 503 605 62 743 61 97
825 99005 38 11 10 12 237 371 409 36 50
62 539 600 778 877.
100004 5 513 74 650 87 849 945 101221
33 41 47 331 465 592 689 842 51 102295
520 47 57 59 89 611 71 75 753 991 103133
93 239 400 68 644 47 808 34 44 104244
42 951 105035 256 436 550 106093 142
53 58 323 82 400 632 735 881 972 107065
153 219 61 78 307 10 18 481 503 17 67
649 706 955 108006 14 50 51 143 47 66
79 316 45 588 610 829 109002 28 97 116
255 287 308 72 81 90 445 789 53 831
355 901 46 74.
110004 61 134 251 387 411 80 92 526
173 733 875 94 111112 209 66 87 578 617
750 86 899 64 86 97 112528 41 63 726
879 80 95 97 907 10 113035 88 383 411
606 8 79 740 70 802 49 917.
114201 3 87 414 15 32 548 661 67 719
79 819 905 10 49 115241 47 348 548 63
645 703 4 34 886 116114 20 58 64 250 89
388 593 941 117060 209 67 478 96 707 22
75 803 907 118061 111 35 551 613 49 730
987 89 119067 81 143 232 405 74 82 94
609 843 62 66
120317 25 52 80 81 576 99 636 38 700
78 941 75 121078 98 201 357 428 550
653 61 794 808 19 915 122006 15 386 91
413 87 528 98 629 51 811 123341 512 76
98 602 938 46 94 124109 368 75 462 545
50 985 125356 68 410 38 46 656 702 26
839 126147 358 401 61 569 650 69 712
879 127011 228 94 319 50 552 74 93 641
64 708 70 953 77 78 128058 92 100 264
96 623 68 825 905 52 65 94 129014 20 36
54 84 133 50 208 395 452 522 34 82 98
723 851 907 63 99
130261 406 44 517 83 632 702 830 72
930 131000 50 144 61 387 413 82 554 60
715 37 826 935 132430 32 93 603 35 83
777 133061 98 127 534 48 76 616 62 77
775 902 93 97 134226 99 325 537 65 97
769 929 97 135005 21 90 119 202 12 363
542 64 82 611 748 852 136011 210 39 538
82 85 764 985 137018 87 119 29 302 21
37 610 715 55 73 83 802 88 934 66 77
138102 285 320 617 58 737 139023 138
51 314 432 71 72 779 89 95 891 997
140079 110 68 622 744 65 87 803 68
993 141216 77 304 78 414 40 55 689
142172 213 315 536 643 831 914 85
143163 291 97 362 75 571 638 804 28 62
70 144234 380 519 57 618 64 848 83
145023 45 46 121 279 439 79 530 62 76
611 7333 841 88 975 146007 90 137 84
257 328 34 62 523 88 619 722 78 91
147113 92 285 386 506 86 681 98 706 15
31 148109 316 46 442 577 83 621 709
149088 169 96 374 433 66 647 842 51 63
150063 287 426 88 641 68 739 901
151080 394 442 561 667 91 723 74 832 86
152049 140 375 88 536 700 810 41 960
73 153179 224 25 308 11 436 54 82 625
38 79 758 850 52 154065 80 234 83 324
83 409 24 40 98 530 619 57 701814 902
155081 118 500 25 34 53 774 821 156029
34 51 73 91 118 417 7[illegible]
157015 238 480 [illegible]
89 856 916 73 [illegible]
73 235 335 4[illegible]
776 857
160051 190 490 518 26 606 83 742 95
819 31 62 947 161026 276 376 506 65
67 680 749 67 84 85 932 39 162005 115
54 74 221 494 523 24 809 50 78 163061
196 455 515 16 666 753 819 70 164003
9 79 162 307 11 82 400 23 97 526 80
752 960 165073 74 166 383 450 525 63
670 786 871 967 87 89 166004 6 208 25
62 393 98 498 654 777 904 167175 394
545 64 647 78 93 737 73 85 868 70 946
168033 117 41 239 300 90 410 13 868 912
169036 40 136 209 47 452 57 746 71
809 68 99 979
170214 351 53 75 402 532 55 662 74
89 739 171105 219 74 344 451 500 85
797 172013 30 34 123 83 84 265 374 420
33 591 624 722 814 47 975 85 173050
77 1 5481 337 82 511 646 96 807 26 70
93 981 174123 60 201 22 427 71 526 601
85 747 867 903 85 175290 324 562 64
849 176165 509 664 7 195 818 56 76
949 54 69 177138 432 35 500 32 623 737
842 909 12 178001 101 224 53 340 91
550 610 763 849 179045 96 117 35 75
82 282 93 98 468 658 885 921
180032 262 389 435 74 593 663 706
834 926 46 181064 145 245 463 70 97
563 69 624 30 808 49 963 182151 53 54
217 54 91 322 31 82 473 571 183069 137
79 216 45 470 74 78 539 659 184102 259
316 405 503 17 626 40 751 73 75828 32
45 914

III-cie ciągnienie

Wygrane po 200 złotych

1167 77 359 922 2011 696 982 3555 808
60 4565 790 5305 766 6252 74 347 506
683 757 817 931 48 7444 543 604 840 45
970 8884 9218 65
10405 552 965 11839 43 64 85 950
13642 50 766 898 14233 46 423 68 606
711 51 941 90 15283 323 781 967 16330
583 638 850 69 17136 18130 200 89 698
887 920 49 56 19019 470 742
20137 315 59 96 482 542 57 21138 89
282 88 653 757 836 22004 193 421 53 65
655 707 905 10 23057 138 227 881 85 967
24135 65 479 604 726 70 816 27 25104 53
230 370 98 465 581 620 782 26031 118 69
[illegible] 89 427 521 882 27175 99 406 27 618
[illegible] 211 427 [illegible] 29198 315 54 470 781.
[illegible] 86 320 32292 5[illegible]
777 825 72 33135 298 650 79 715 822
34127 88 90 739 828 993 353234 340 66
419 546 70 789 891 36001 72 163 261 95
349 80 461 650 68 779 824 26 75 337031
270 495 505 41
38095 162 75 226 385 441 396 849 39131
574 879 984
40318 732 920 41087 267 324 812 42467
43526 695 867 933 44011 266 536 715
83 85 45082 139 280 358 509 634 97 705
830 942 46190 216 311 602 4725 3488
877 48222 344 49122 418 513 615 750
50035 89 620 65 789 51184 224 567 840
52702 17 840 63 53391 727 41 867 54083
713 47 51 837 58 55331 716 977 56170
598 700 57449 765 986 89 58177 715 830
59089 136 203 577 58 783
60079 214 326 78 428 684 914 72 61030
425 91 631 837 62191 436 615 73 731 39
860 63 945 63183 218 25 391 415 546 673
81 893 64262 86 319 38 561 769 933
65124 74 84 407 829 66050 56 283 382
895 67140 49 212 981 68068 100 331 592
722 53 879 69155 258 357 99 518 75 633
87 903 24 91
70002 99 124 287 594 678 719 866 968
71097 132 530 851 911 72299 320 518
628 760 73010 163 382 455 93 602 799
74143 483 606 895 75334 602 838 53 905
33
76160 519 27 631 61 83 934 60 77105
354 519 813 966 79 78190 235 47 564
677 761 79007 173 505 722 75 827
80101 437 526 74 626 59 700 81062
432 612 847 82318 63 510 719 838 83015
669 830 78 84008 46 103 92 414 591
721 84 899 85363 691 895 86194 857 58
83 968 87058 202 868 88054 569 647 730
40 62 89026 112 63 309 430 901 98
90491 615 53 707 51 91139 234 51 330
428 685 950 92023 81 567 937 82 93006
20 579 756 920 33 94051 142 317 598
656 81 95371 85 589 756 96032 194 449
640 880 95 97081 186 212 366 98301
451 704 963 99212 44 951 54
100012 374 687 772 101019 177 318
487 644 766 102087 533 80 728 871
103137 530 837 104017 185 488 105041
276 371 541 683 86 901 62 106098 171
317 672 816 107132 40 508 610 903
108388 507 844 109000 107 300 872
110535 47 794 111183 263 67 479 866
939 112126 209 93 609 46 822 940 113015
855 81 997
114148 331 423 533 697 796 897 912
115071 102 304 29 51 430 599 956 70
116344 72 461 894 117444 685 910 74 86
118056 152 318 59 610 807 945 119044 155
301 29 724
120045 214 523 67 729 121036 202 95
327 35 629 77 726 827 122169 258 3[illegible]
123306 65 604 96 749 806 9 124142 97[illegible]
98 125059 160 94 473 641 734 935 126[illegible]
264 319 438 39 52 659 744 936 58 [illegible]
127210 48 88 490 619 24 731 870 128[illegible]
294 355 910 40 129228 467 822
130017 190 543 656 942 131199 474 [illegible]
96 764 132050 87 110 28 328 415 [illegible]
133738 134008 408 588 965 135103 33[illegible]
240 508 478 724 90 874 959 136208 137[illegible]
550 804 915 71 138437 603 64 723 [illegible]
139055 100 242 67 384 99 410 33 699 7[illegible]
140143 77 241 45 84 322 532 938 [illegible]
141041 102 85 206 55 482 142093 1[illegible]
143049 70 161 290 422 791 895 904 14413[illegible]
278 367 949 145346 453 503 16 14674[illegible]
147176 496 148161 235 424 641 716 8[illegible]
915 22 149962
150132 76 250 355 428 532 607 46 703
805 151004 363
152107 46 525 71 626 37 153144 25[illegible]
723 40 867 921 154171 215 66 84 354 401
510 22 739 862 155005 78 259 308 765
94 156090 94 261 349 633 157275 45[illegible]
587 630 807 78 158028 464 656 767 96[illegible]
159085 712 848.
160009 426 867 161024 52 304 79 709
19 889 93 162004 29 60 304 767 881 957
163174 298 316 97 430 164107 9 37 38
796 921 165033 95 408 938 166023 23[illegible]
67 307 926 37 167378 932 168249 914
169467 570 86 909.
170300 422 65 550 882 905 92 171124
265 413 525 633 775 172302 50 78 464
700 50 173096 174490 688 781 866 77
175641 721 176244 423 70 516 941 177102
68 264 414 29 700 813 34 69 91 927
178375 97 466 562 896 179353 556 725
876.
180148 77 204 64 679 753 181050 120
60 395 680 862 182905 183234 522 87 669
754 184127 79 254 328 92 431 526 729
50.

Dzień w Toruniu

Środa 11 września

Kalendarzyk rzym. - kat.
Środa: Piotra — Czwartek: Imienia N.M.P.

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY w dniu 11 września br.

Pogoda słoneczna o zachmurzeniu umiarkowanem. Rano miejscami mgły. Po chłodnej nocy temperatura w ciągu dnia około 18 stopni. Słabe wiatry miejscowe.

DYŻUR APTEK

Dziś dyżuruje w śródmieściu Apteka Centralna, ul. Chełmińska; na Bydgoskiem Przedmieściu Apteka św. Anny, ul. Mickiewicza 98 (od godz. 22 do rana); na Mokrem: Apteka pod Łabędziem, ul. Kościuszki (od godz. 22 do rana).

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ

— Dziś — nieczynny.
— Jutro — nieczynny.

REPERTUAR KIN

MARS: „Mały pułkownik" (dziś ostatni raz).
LIRA: „Wojna w królestwie walca" (dziś ostatni raz).
ARJA: „Melodje cygańskie" i „Niewolnica z Mandalay" (dziś ostatni raz).

ZEBRANIA

— Dziś o godz. 20 w Dworze Artusa — zebranie dyskusyjno-referatowe Stowarzyszenia Polsko-Angielskiego w Toruniu.

RÓŻNE

— Jutro obchód „Dnia chorych" w parafji Najśw. M. P.

Informator dla przyjezdnych w Toruniu

Polecamy restauracje i Kawiarnie

Dwór Artusa, tel. 19-62. Restauracja o najwykwintniejszej kuchni na Pomorzu pod kierownictwem znakomitych kuchmistrzy wydaje na miejscu i do domu znakomite potrawy na wesela, rauty, przyjęcia. Smaczne i obfite obiady i kolacje. Sale pięknie odrestaurowane na zebrania, bale i zjazdy. W obiad matine, wieczorem dancing towarzyski. Ceny przystępne.

Restauracja „Do Gracjana", ul. Szczytna róg Szerokiej, tel. 19-96. Poleca zdrowe domowe **śniadania, obiady, kolacje** znane ze swej dobroci. **Fachowo pielęgnowane piwa,** skora i rzetelna obsługa. **ceny niskie.** Nowocześnie urządzony lokal.

„Esplanada". Telefon 1322. Najwykwintniejszy lokal w miejscu, kawiarnia, restauracja, jedyny bezkonkurencyjny cienisty ogród: wydaje śniadania, obiady, kolacje na czystem maśle w domu i poza domem. Przyjmuje zamówienia na najwykwintniejsze potrawy po niskich cenach. Koncert codziennie od godziny 20-tej W niedziele i święta koncert w ogrodzie od godziny 17. Lokal czynny codziennie od rana.

„Satyr", Restauracja i Bar, Łazienna 13, telefon 1938. Obiady, kolacje, jak również barowe porcje, pierwszorzędnej jakości — ceny niskie. Wieczorem dancing. Lokal odrestaurowany.

„Pod Orłem", Mostowa 17, tel. 2046. Restauracja — Dancing. Smaczne i obfite obiady i kolacje. Lokal nowo, wykwintnie i pięknie odrestaurowany. Wieczorem dancing towarzyski i występy artystyczne. Lokal otwarty do godz. 5 rano. Ceny przystępne, ostatnio bardzo zniżone.

Najlepsza okazja kupna

B. Hozakowski, ul. Mostowa 28, tel. **1174** — Najlepsza i najtańsza herbata — Nasiona — Cebulki kwiatowe.

Schwenkgrub-Radjo, Łazienna 17, tel. 1665. Radjoodbiorniki, głośniki nowoczesnych typów, oszczędnościowe żarówki po rewelacyjnych cenach. Przyjmuje asygnaty.

Najstarszy i pierwszy Polski Zakład Optyczny, Franciszek Seidler, Toruń, Optyk i bandażysta, obok poczty, Staromiejski Rynek 16. Telefon **1574.** Dostawa dla kas chorych klinik ocznych i dla wojska.

Z miasta

— **Koncesjonowana Pomorska Szkoła Muzyczna,** Mostowa 20, pozyskała na stanowisko profesora gry na fortepianie znanego pianistę - pedagoga p. Wacława Lewandowskiego z Łodzi. Zapisy uczniów na śpiew, fortepian i skrzypce przyjmuje kancelarja codziennie od godz. 10—12; 16—18. 7901

— **Zebranie zarządu pow. grodzkiego Związku Strzeleckiego w Toruniu** odbędzie się w sobotę, 14 września o godz. 18 w lokalu Z. S. przy Rynku Staromiejskim 30. Na porządku dziennym m. in. sprawa reorganizacji oddziałów i przydział funkcyj w związku z urządzeniem „tygodnia propagandy Z. S.".

Toruń w siedmiomilowych butach

Liczba ludności w Toruniu wzrasta z niesłychaną szybkością, mianowicie według sprawozdania zarządu Miasta za miesiąc sierpień rb. ludność miasta wynosiła na dzień 31 grudnia roku 1934 osób 61.154. Po pierwszym kwartale a więc w dniu 31 marca r. 1935 liczba ta wzrosła do 61.619, w dniu zaś 30 czerwca r. 1935 do 62,241. W dniu 31 lipca br. ludność Torunia wynosiła już 62.331 osób a 1 września br. **62,517,** czyli że w ciągu jednego tylko miesiąca sierpnia **wzrosła o** 186 osób, bo zmarło w ciągu tego czasu 47 a urodziło się 84, wyjechało 369, a przybyło z innych miast 518 osób.

Urodzenia

Ciekawa jest statystyka urodzeń, których było w ciągu ostatniego miesiąca [illegible] z czego 84 osób w oTruniu stale zamieszkujących a 41 u przebywających czasowo. Według płci zarejestrowano w urzędzie stanu cywilnego 58 chłopców i 57 dziewcząt; według zaś wyznań 65 rzymskich katolików chłopców i 56 dziewcząt, ewangelików razem troje i jedno dziecko żydowskie.

W liczbie 125 dizeci było 15 nie[illegible]ych, po połowie dziewcząt i chłopców. Pięcioro było martwych.

Małżeństwa

Ogółem w sierpniu zawarto małżeństw 32, a z tego 30 według wyznania rzymsko-katolickiego, 1 żydowskie i 1 mieszane.

Zgony

W rejestrze zgonów zanotowano w miesiącu sierpniu ogółem 86, mianowicie 37 kobiet i 49 mężczyzn, w tem 26 niemowląt mniej niż jednorocznych, 18 zaś starców ponad lat 60. Wśród zmarłych było 83 wyznania rzymsk. katolickiego a 3 ewangelickiego.

Najwięcej umiera panien i kawalerów bo w stanie wolnym zmarło aż 54 osoby, czas gdy w stanie małżeńskim tylko 23, a wdowim 8, rozwodnik zmarł tylko jeden.

Tak się przedstawia ruch ludności w m. Toruniu za miesiąc sierpień br., a więc pomimo, że ludzie umierają i wyjeżdżają od roku przybyło w Toruniu ludności półtora tysiąca. Jeśli tak dalej pójdzie, to niebawem przegonimy wiele miast, które do niedawna naszemu grodowi przodowały.

Huzia z szablą na wroga!

Feliks Paśnicki i Eugenjusz Prokop, obaj z Torunia, mieli ze sobą stare porachunki osobiste. Kiedyś się pokłócili ze sobą — mniejsza o to, na jaki temat. W każdym razie obaj byli kochliwi i na nieszczęście zawsze gustowali w tej samej kobiecie.

Onegdaj Paśnicki posłał Prokopowi liścik, w którym anonimowo wezwał go na ul. Piekary. Prokop udał się na tajemniczą „randkę".

Tymczasem Paśnicki czekał ukryty w jednej z bram na Piekarach z szablą w ręku. Z prawdziwą wojskową szablą, którą niewiadomo skąd wziął.

Gdy nadszedł Prokop, Paśnicki wyszedł z ukrycia i... huzia z szablą na wroga. Napadnięty jednak szybko spostrzegł niebezpieczeństwo i zaczął się bronić. Został wprawdzie lekko szablą draśnięty, ale zato wkrótce przy pomocy przywołanego policjanta zdołał Paśnickiego obezwładnić.

W konsekwencji awanturniczy „wojak" dostał się na kilka dni do „kozy".

Po napadzie lotniczym na Toruń

Ćwiczenia czynnej i biernej obrony przeciwlotniczej w Toruniu, mające ścisły związek z wielkiemi manewrami wojskowemi, które się od kilku dni odbywają na Pomorzu, zostały wczoraj w południe zakończone.

O pierwszej fazie tych ćwiczeń, nocnym nalocie „nieprzyjacielskich" samoltów na Toruń, pisaliśmy już obszernie we wczorajszym numerze.

Drugim punktem programu ćwiczeń był dzienny napad lotniczy na miasto. Ten odbył się wczoraj rano.

Mieszkańcy Torunia, wszystkie drużyny ratownicze obrony przeciwlotniczej oraz oddziały wojskowe, „broniące" miasta, znajdowały się w pogotowiu bojowem. To też gdy około godz. 10,30 z punktów obserwacyjnych, umieszczonych w promieniu kilku kilometrów za miastem, dano znać, że „nieprzyjacielskie" samoloty się zbliżają, zahuczały syreny i poczyniono ostatnie przygotowania.

Policjanci, członkowie drużyn ochronnych o. p. l., wszyscy w maskach gazowych, zaczęli nawoływać przechodniów, by ukryli się w bramach domów i schronach. Opornych wprowadzano do bram przemocą, spisując z nich przytem protokóły za niepodporządkowanie się przepisom władz.

Po 15 minutach oczekiwania od wschodniej strony miasta ukazały się „wrogie" samoloty. Zagrzmiały działa artylerji przeciwlotniczej. Na wszystkich ulicach po zapalano t. zw. świecie dymne i po kilku minutach miasto stało się dla lotników niewidoczne: zginęło w gęstej zasłonie dymnej.

Ale lotnicy „nieprzyjacielscy" „bombardowali" Toruń, więc w różnych punktach miasta ukazały się gęste chmury dymów, mające wyobrażać gazy trujące, unoszące się z pocisków, wyrzuconych z aeroplanów. Pociski te zapalali krążący po mieście żołnierze w czapkach z białemi otokami (tak zwani „pozeranci").

Kto miał maskę mógł się przyglądać ćwiczeniom, wszyscy inni, nawet bez upomnień policjantów, uciekali do najbliższych bram. Widziało się wielu „płaczących" wskutek działania gazu łzawiącego. Nic dziwnego, że w czasie „ataku gazowego" miasto wyglądało jak wymarłe.

Około godz. 11,30 samoloty odleciały — w kwadrans później odwołano alarm. Równocześnie rozpoczęły prace drużyny odkażające, stosując środki ochronne wszędzie tam, gdzie były ślady po gazach „trujących".

Na marginesie ćwiczeń, które w zasadzie można uważać za zupełnie udatne, trzeba niestety z ubolewaniem stwierdzić, że nie wszyscy mieszkańcy Torunia zrozumieli ich doniosłość i znaczenie jako próby obrony miasta na wypadek prawdziwego napadu lotniczego. Wielu nie podporządkowywało się zarządzeniom. A byłby przecież czas, by każdy zdał sobie sprawę ze zgrozy najazdu prawdziwie wrogich samolotów i z konieczności przygotowania się do obrony przez takim najazdem.

Na ulicy Traugutta praca wre

Linja tramwajowa nr. 5, łącząca Bydgoskie z Jakóbskiem Przedmieściem, a otwarta w kwietniu bież. roku — jak wiadomo — została zbudowana prowizorycznie. Ułożono tylko jeden tor tramwajowy, przewody elektryczne zawieszono na drewnianych słupach, jezdni i chodników na ul. Traugutta wogóle nie budowano.

Ostatnio jednak przystąpiono do dalszych prac przy tej linji. Obecnie regulowanie ul. Lubickiej znajduje się już w stadjum końcowem.

Natomiast ul. Traugutta, położona nad Wisłą, dopiero teraz zaczyna przypominać ulicę. Coprawda w stu procentach długo nią jeszcze nie będzie, bo z powodu „notorycznego" braku pieniędzy, Zarząd Miasta ma zamiar budować ją przez szereg lat. W każdym razie budowę jej rozpoczęto — a to już dużo.

W roku bieżącym będzie wykończona lewa strona jezdni, tak, że już niedługo ruch kołowy między Jakóbskiem a śródmieściem będzie mógł się odbywać przez ul. Traugutta i Lubicką. Ponadto zakłada się borty, oddzielające prawą stronę jezdni od chodnika. Tej drugiej części jezdni jednak narazie nie będzie się budowało.

Rozpoczęto również zamianę słupów drewnianych, podtrzymujących przewody elektryczne, na słupy żelazo-betonowe. Nowe słupy, które z powodu swego wielkiego ciężaru są wyrabiane na miejscu (t. zn. na ul. Lubickiej i Traugutta), będą zaopatrzone w duże elektryczne latarnie, takie same, jak te, które oświetlają oba wyloty mostu im. Marsz. Piłsudskiego.

Zapowiada się więc, że w przyszłości ul. Traugutta będzie jedną z najpiękniejszych ulic miasta, zwłaszcza że i na niej, podobnie jak na ul. Szopena, linja tramwajowa będzie biegła na efektownym zielonym kobiercu z trawy. — Oby te prace jednak nie trwały znów zbyt długo.

Precz z obojętnością
dla spraw Stow. Chrz. Kupców Podr. i P. H.

W sobotę 7 bm. o godz. 20 odbyło się pierwsze powakacyjne zebranie stowarzyszenia Chrześcijańskich Kupców Podróżujących i Przedst. Handl. w Toruniu, które zagaił prezes, witając przybyłych członków. Po odczytaniu protokółu, który przyjęto bez zmian, prezes zreferował sprawę cenzusu dla kupiectwa i zaznajomił obecnych z treścią pisma, wystosowanego w tej sprawie do Rady Zrzeszeń. Jakkolwiek temat bardzo zajmujący, mała stosunkowo liczba obecnych członków nie zdołała sprawie nadać sprężystej i wyczerpującej dyskusji. Prezes informował dalej członków o sprawach zawodowych, otrzymanych odpowiedziach na pisma, wystosowane przez stowarzyszenie do rozmaitych zrzeszeń, m. in. Stow. Właść. Samochodów itp.

W wyczerpującem sprawozdaniu komisji wycieczkowej p. Wacław Urbanowski w bardzo umiejętnej formie przedstawił prace komisji, p. Ortmann zaś jako członek komisji i skarbnik zreferował sprawę materjalną. W rezultacie zebrani sprawozdanie przyjęli do wiadomości a prezes podziękował mu za ich bezinteresowną i pełną poświęcenia pracę.

Z zadowoleniem przyjęli zebrani do wiadomości fakt, iż 7 bm. odbywało się konstytucyjne zebranie projektowanej placówki w m. Łodzi. Z tej też racji uchwalono wysłać telegram z życzeniami owocnej pracy na tamtym terenie.

Prezes przedstawia zebranym materjał dotyczący wolnych posad, dziękuje p. Tulibackiemu za ofiarność przez oddanie stowarzyszeniu pocztówek z powiadomieniem o odbyć się mających zebraniach, poczem solwował zebranie hasłem: Cześć zorganizowanemu Kupiectwu!

Z żalem zarząd nadmienia, że mimo dwu miesięcznego wypoczynku obojętność niektórych członków w sprawach stowarzyszenia i jego prac, podrywa chęć do pracy zarządu. Statut stow. wyraźnie określa obowiązki każdego członka, przeto poleca się uwadze stowarzyszonych te słów kilkoro w przekonaniu, iż przyszłe zebranie będzie ruchliwsze i wykaże, iż członkowie naprawdę statut studjowali i o swoich względem stowarzyszenia obowiązkach pamiętają.

Migawki toruńskie

Niech LOPP o tem pamięta

Chodzimy w maskach na zabawę maskaradową w karnawale, przywdziewamy także maski, gdy odbywa się pokaz gazowy.

Nasze panie chodzą w maskach tylko w tym pierwszym wypadku. W dniu wczorajszego napadu lotniczego na Toruń nie widzieliśmy pań, któreby paradowały w maskach gazowych. Ja przynajmniej nie widziałem, a wszędzie chodzę. Przyczyna zaiste ciekawa. Dlaczego? Czyżby w tym wypadku zawiniła słaba propaganda LOPP'u? A może mężczyźni celowo nie uświadamiają kobiet, ażeby podstępnie je wytruć. Wiadomo straszna walka o byt.

Ale przy bliższem zbadaniu stanu rzeczy, wszystkie te hipotezy okażą się bezzasadne, bowiem LOPP działa sprawnie, a ponadto któż z nas, protoplastów prarodzica Adama, chciałby się wyzbyć tego co jest najpiękniejszym ornamentem naszego życia?

A przecież powód tej niechęci u kobiet do wkładania masek być musi. Jest. I to całkiem logiczny ze stanowiska rozumowania kobiecego. Podsłuchałem mimowoli taką rozmówkę:

— Czy pani ma maskę gazową? — pyta jedna pani drugiej.

— Skąd, moja droga pani, — rzecze ta druga, — chętniebym ją włożyła, tylko, gdym ją sobie przymierzała, tom z przerażeniem spostrzegła, że nie harmonizuje z kolorem mego jesiennego kapelusza.

— A mnie też, — rzecze pierwsza, — w masce gazowej nie jest do twarzy.

Kochany LOPP'ie wystaraj się o maski, któreby były ostatnim wykrzyknikiem mody. (es)

Przestańcie dzieci, bo się źle bawicie
Rowery bez dzwonków i latarek

Przy rozwijającym się coraz bardziej w naszem mieście ruchu motocyklowym i rowerowym przechodniowi pieszemu nasuwa się wiele uwag.

Nieopanowanie szybka jazda zwłaszcza motocyklistów przez miasto, a głównie przez ulicę Bydgoską, nieci postrach w piechurach, którzy nieraz w panice uciekają pod mur w obawie przed pędzącą z zawrotną szybkością maszyną.

Obawa ta wzmaga się jeszcze bardziej, przepełniając serca rodziców dziatwy śpieszącej do szkół rankiem lub wracającej do domu. Wszak nie każdy rodzic lub matka mają czas na odprowadzanie swego drobiazgu lub pieniądze na utrzymywanie służby, którąby ich w tej czynności zastąpiła.

Ale bądźmy szczerzy i powiedzmy, że z niewinnemi na pozór rowerami rzecz się ma jeszcze gorzej. Sama maszyna nie jest tak groźna, jak motocykl. Jednak i pod rower dostać się nie jest przyjemnie, a już dla dziecka może być to zgoła niebezpieczne.

Tymczasem ogromna większość tych maszyn krąży po mieście bez dzwonków, a nadto wieczorem bez latarek. Idziesz sobie, człecze, najspokojniej, aż tu zza węgła wypada nagle z impetem pedałujący cyklista i buch!... już leżysz, jak długi w błocie podczas deszczu a w kurzu przy posusze. Dziękuj Bogu, jeśli masz całe kości!

A dlaczego?

Bo cyklista ten ma wprawdzie numer wykupiony za gotówkę w urzędzie, bo tego się pilnuje, ale nie daje sygnałów ostrzegawczych, zwłaszcza przy mijaniu przecznic i na zakrętach, bo tego nikt nie przestrzega, pomimo istniejących przepisów.

A więc uwaga! nietylko panowie cykliści, ale i ci, co baczą, by przepisy były wykonywane.

Najsłynniejszy film świata „Bengali"

Wielkie filmy rzadko ukazują się na ekranie. Może dlatego, że brak jest scenarzystom pomysłów, producentom pieniędzy, a wytwórni odpowiednich aktorów. Faktem jest, że nie często widzimy na ekranach obrazy zakrojone na wielką skalę — dalekie od przeciętności i szablonu.

Tego typu filmem jest **„Bengali"** — film wytwórni „Paramountu". Cztery lata trwało nakręcanie tego filmu i pochłonęło ponad miljon dolarów. Trzeba przyznać, że „Bengali" wart jest sumy, którą kosztował. Są to dzieje 41 pułku lansjerów bengalskich w Indjach, odciętych niemal od świata. Ta garstka ludzi reprezentuje Imperjum Brytyjskie w 300 miljonowem państwie.

W rolach głównych ukazali się: Gary Cooper w roli porucznika Mac Gregora, Franchot Tone w roli porucznika Forsythe'a, Ryszard Cromwell — porucznik Stone, Sir Guy Standing — pułkownik Stone, Kathleen Burke w roli pięknego szpiega. Film reżyserował Henry Hathaway.

„Bengali" — już wchodzi na ekran reprezentacyjnego kina **„Mars".** (810)

Z całego kraju

ŚWIĘTO WINOBRANIA W ZALESZCZYKACH OD 15 DO 25 WRZEŚNIA BR.

Program „Święta winobrania w Zaleszczykach": **15 września:** nabożeństwo. Zwiedzanie winnicy w Państwowym Zakładzie Ogrodniczym i Dobrowlanach. **16 września:** Zwiedzanie winnic w Szutromińcach, w Lataczu i Chmielowej. **17 września:** Zwiedzanie winnic w Boroszowcj, w Wysuczce, Okopach św. Trójcy i Dźwinogradzie. **18 września:** Zwiedzanie winnic w Lesiecznikach i Zazulińcach. **19 września:** Otwarcie wystawy przemysłu ludowego i Zjazd Podolsko-Pokuckiego Związku Posiadaczy Sadów. **20 września:** Zwiedzanie winnic w Milowcach i Czortkowie. **21 września:** Obchód 10-lecia Podolskiego Tow. Turystyczno - Krajoznawczego, poświęcenie Domu Wycieczkowego. **22 września:** Pochód drużyn z wieńcami z winnic 4 powiatów połączony z pokazem strojów i zabaw ludowych. **23 września:** Zwiedzanie winnic w Dzwiniaczu i Torskiem. **24 września:** Zwiedzanie winnic w Beremianach i Nowosiółce Jazłowickiej w pow. buczackim. **25 września:** Zwiedzanie sadów w Czerwonogrodzie, Podśniatynce i Koszyłowcach.

SENSACYJNE ARESZTOWANIE W ŁODZI.

Na zarządzenie prokuratora aresztowany został prezes giełdy mięsnej w Łodzi, Andrzej Lutrosiński, osobistość bardzo popularna, zwłaszcza wśród sfer rzemieślniczych. Lutrosiński był dyrektorem Spółdzielczego Banku dla przemysłu mięsnego oraz wicedyrektorem Izby Rzemieślniczej.

Stwierdzono, że Lutrosiński udzielał sobie oraz swemu bratu znacznych pożyczek z banku, sięgających kilkunastu tysięcy zł., do czego nie miał żadnego prawa.

Pozatem stwierdzono inne niedokładności w czasie jego gospodarki w cechu rzemieślniczo-wędliniarskim.

Tutaj Lutrosiński nie potrafił się rozliczyć z 20.000 zł., przeznaczonych na ofiary dla kościołów, które pieniędzy tych nie otrzymały.

HURAGAN NAD MOGILNEM.

Nad powiatem mogileńskim przeszła niebywale silna wichura, która wyrządziła wielkie szkody w miejscowości Padniewko wywracając stogi, łamiąc drzewa i zrywając dachy z domów. W jednym wypadku został przygnieciony zerwanym dachem Stanisław Kaszuba, który następnie zmarł.

SAMOBÓJSTWO B. BURMISTRZA.

W niedzielę w godzinach wieczornych popełnił samobójstwo przez powieszenie się w swojem mieszkaniu przy ul. Wolności w Nowych Hajdukach b. burmistrz Czeladzi w pow. będzińskim, Ryszard Piwowar, który przed dwoma laty został zwolniony ze stanowiska na skutek stwierdzonych nieporządków w gospodarce miejskiej. Piwowar oczekiwał rozprawy sądowej, co było prawdopodobnie przyczyną samobójstwa.

Giełdy

BYDGOSKA GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA
z dnia 10 września 1935 r.

Żyto 15 t. 12,25—12; pszenica stand. 16,50—17; jęczmień brow. 15,50—16; jednolity 14—14,50; zbiorowy 13,50—14; owies 14,25—14,75; mąka żytnia: gat. IA 0—55 proc. wł. w. 20—20,50; gat. IB 0—65 proc. wł. w. 18,75 19; gat. II 55—70 proc. wł. w. 14,50—15; razowa 0—95 proc. wł. w. 15,50—16; pośledniа pon. 70 proc. wł. w. 12,50—13; mąka pszenna: gat. IA 0—20 proc. wł. w. 30—31; gat. IB 0—45 proc. wł. w. 27,50 do 28,50; gat. IC 0—55 proc. wł. w. 26,75—27,75; gat. ID 0—60 proc. wł. w. 25,75—26,75; gat. IE 0—65 proc. wł. w. 24,75—25,75; gat. IIA 20—55 proc. wł. w. 23—24; gat. IIB 20—65 proc. wł. w. 22,50—23,50; gat. IID 45—65 proc. wł. w. 21,25—22,25; gat. IIF 55—65 proc. wł. w. 17—17,50; gat. III 65—70 proc. wł. w. 16,25—17,25; gat. IIIB 70—75 proc. wł. w. 15—15,50; razowa 0—95 proc. wł. w. 19,50—20; otręby żytnie: wymiał stand. 9,25—9,75; otręby pszenne: miałkie stand. 9,75—10,50; średnie stand. 9,25—9,75; grube 9,50—10,25; otręby jęczmienne 10—10,50; rzepak zimowy bez worka 34—36; rzepik zimowy bez worka 31—33; mak niebieski 45—47; gorczyca 38—40; siemię lniane 31—33; groch: polny 21—23; Wiktorja 26—30; Folgera 21—23; ziemniaki: jadalnie pomorskie 5—5,50; nadnoteckie 4,50—5; makuch: lniany 18—18,50; rzepakowy 18,25—18,75; słonecznikowy 19 do 20; kokosowy 15—16; siano nadnoteckie luzem 5—5,50; śrut soja 19,50—20.

Ogólne usposobienie: stałe.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA
z dnia 10 września 1935 r.

Żyto 12,25—12,50; pszenica 17—17,25; owies 14—14,50; mąka żytnia o 50 groszy wyżej wszystkie gatunki; reszta bez zmiany.

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Dewizy

Belgja 89.45, 89.68, 89.22; Berlin 213.40, 214.40, 212,40; Holandja 358.50, 359.40, 357.60; Londyn 26.24, 26.37, 26.11; Nowy Jork telegr. 5,31 1/8, 5,34 1/8, 5,28 1/8; Paryż 34,98½, 35.07, 34.90; Praga 21.94, 21.09, 21,89; Sztokholm 135.30, 135.95, 134.15; Szwajcarja 173.70, 173.13, 172.27; Włochy 43.35, 43.47, 43,23.

Tendencja: niejednolita.

Akcje

Bank Polski 91.50, Warsz. T. Fabr. Cukru 35—34,50; Starachowice 33,50.

Tendencja: słabsza.

Papiery wartościowe

3 proc. poż. budowlana 40,50; 5 proc. poż. konwersyjna 68.35—68,70; 6 proc. poż. dolarowa 83; 4 proc. poż. premj. dol. 51,75—51,50; 7 proc. poż. stabilizacyjna 64, drobne 64,63, setki 68,50; 4½ proc. l. z. ziemskie 46,25—46,50; 5 proc. l. z. m. Warszawy stare 68,25—68; nowe 57,75—58,38; 5 proc. l. z. 1933 51,75—52.

Tendencja: dla pożyczek i dla listów słabsza.

Ze sportu

Królewiec - Gdańsk - Bydgoszcz
91,5 — 87,5 — 85 pkt.

Wyrównany poziom reprezentacji — Minimalna zaszczytna przegrana Bydgoszczy

Trójmecz lekkoatletyczny, rozegrany o nagrodę wędrowną Senatu Gdańskiego pomiędzy reprezentacjami Królewca, Gdańska i Bydgoszczy przyniósł nieznaczną wygraną Królewcowi przed Gdańskiem i Bydgoszczą.

Do ostatnich dwóch konkurencji programu: biegu na 400 i 1500 mtr. prowadziła jeszcze Bydgoszcz wraz z Krolewcem z równą ilością punktów przed Gdańskiem. Doskonała forma biegowa zawodników Krolewca i Gdańska zadecydowała dopiero o ich wygranej.

Zawody odbyły się w Gdańsku na stadjonie Albert Forster defiladą zawodników, odegraniem hymnów państwowych i przemówieniem przedstawiciela Senatu gdańskiego, oraz wymianą proporczyków.

Bydgoszcz reprezentował z ramienia miasta kier. Miejskiego Ośrodka WF dyr. Matuszewski.

Oceniając wyniki z zawodów, trzeba wziąć pod uwagę zupełnie zły stan bieżni, skoczni i rzutni z powodu ciągłych deszczów. Zawody odbyły sie nawet z opóźnieniem wskutek ulewy, jak również wskutek konieczności odprowadzenia wody z bieżni i skoczni, które tworzyły olbrzymie kałuże. W tych warunkach uzyskane wyniki przez zawodników naszych, uważać należy za bardzo dobre. Na szczególne wyróżnienie zasługuje remis Kalinowskiego z Rosenthalem w skoku wzwyż, który w bieżącym roku miał już wynik 190. Obaj zawodnicy uzyskali po 181 na miękkiej skoczni.

Na uznanie zasługuje start mgr. Zakrzewskiego, który mimo kontuzji ręki, stanął do zawodów i wywalczył pierwsze miejsce pokonywując czwartego tyczkarza Rzeszy, który szczyci sie w bieżącym roku wynikiem 3.82. Podkreślić należy doskonałą formę w biegach krótkich Mara, pogromcę dobrych zawodników jak Hechta, Berendta i Streeckiesa. Szczególnie świetnie pobiegł Mar w stafecie, gdzie zdołał nadrobić w biegu na 100 mtr. około 5 mtr., przegrywając bieg o dłoń. Również Kramek i Kuligowski są na dobrej drodze poprawienia wyników. Więckowski z wynikiem 41,44 uzyskał w młocie nowy rekord Polski. Wynik tembardziej świetny, że Więckowski nie dysponuje warunkami fizycznemi (niski wzrost i lekka waga). Opanowanie techniczne konkurencji jednak pozwala mu na uzyskiwanie wyników daleko lepszych od innych zawodników Polski.

WYNIKI TECHNICZNE ZAWODÓW.

Bieg 100 m.: 1) Moellenstedt (G) 11,3; 2) Mar (B) 11,4; 3) Hecht (G) 11,4; 4) Berendt (K) 11,5; 5) Streeckies (K) 11,5; 5) Kocon (B) 11,5.

Bieg 400 m.: 1) Moellenstedt (G) 52,5; 2) Sprenger (K) 52,7; 3) Kocon (B) 53,5; 4) Brüning (G) 53,7; 5) Streeckies (K) 54,4; 6) Mar (B) 60,5.

Bieg 1500 m.: 1) v. Kositzkowski (G) 4,11; 2) Liedig (K) 4,16; 3) Kramek (B) 4,16,8 (nowy rekord Pomorza); 4) Godał (K) 4,17; 5) Kuligowski (B) 4,18,8; 6) Deck (G) 4.27,6.

Bieg 5000 m.: 1) v. Kositzkowski (G) 15,51; 2) Fechner (K) 15.57,4; 3) Liedig (K) 16,23; 4) Kuligowski (B) 16.30; 5) Kramek (B) 16.44,6; 6) Deck (G) 17.38.

Sztafeta 4×100 m: 1) Gdańska 44,2, 2) Królewiec 45,8; 3) Bydgoszcz 45,9 w składzie: Zakrzewski, Kocon, Zieliński, Mar.

Skok wdal: 1) Schulz (K) 6,40; 2) Mar (B) 6,21; 3) Rosenthal (K) 6,17; 4) Lawrenz (G) 6,10; 5) Kotowski (B) 6,06, 6) Rutkowski (G) 5,91.

Skok wzwyż: 1) Kalinowski (B), Rosenthal (K) 1,81; 3) Mueller (G) 1,75; 4) Kotowski (B) 1,72; 5) Lawrenz (G) i Sprenger (K) 1,68.

Skok o tyczce: 1) Zakrzewski (B) 3,61; 2) Majtkowski i 3) Kobelt (G) po 3,46; 4) i 5) Böhm (K) i Ruttkowski (G) po 3,10; 6) Folkmann (K) 2,93.

Pchnięcie kulą: 1) Schulz (G) 13,10; 2) Hilbrecht (K) 12,79; 3) Neuendorf (B) 12,68; 4) Klukowski (G) 12,34; 5) Zieliński (B) 12,33; 6) Barkowski (K) 11,89.

Rzut dyskiem: 1) Hilbrecht (K) 46,50, 2) Barkowski (K) 40.54; 3) Neuendorf (B) 40.40, 4) Schulz (G) 38,95; 5) Klukowski (G) 38,30; Zieliński (B) 36,50.

Rzut oszczepem: 1) Volkmann (K) 55,57; 2) Mikrut Al. 49,94; 3) Monkowitz (G) 49,89; 4) Mikrut Wł. (B) 48,27; 5) Schulz (G) 45,50; 6) Hilbrecht (K) 45,31.

Rzut młotem: Sprenger (K) 41,61; 2) Więckowski (B) 41,44 nowy rekord Pomorza); 3) Kiełpikowski (B) 37,02; 4) Dahl (G) 34,57; 5) Hilbrecht (K) 33,08; 6) Klukowski (G) 32,95.

110 płotki: 1) Lawrenz (G) 15,9; 2) Gindl (K) 17; 3) Kotowski (B) 17,4; 4) Neuendorf (B) 17,7; 5) Dahl (G) 17,7; 6) Scholz (K) 17,8.

Ogólna punktacja:

1) Królewiec 91,5
2) Gdańsk 87,5.
3) Bydgoszcz 85.

Po skończonych zawodach odbyła się wspólna kolacja wraz z oficjalnemi przemówieniami i wręczeniem nagrod. Przemawiał ze strony Bydgoszczy p. dyr. Matuszewski między innymi zapraszając drużyny na rok przyszły do Bydgoszczy.

Programy radjowe

Czwartek, 12 września.

ROZGŁOŚNIA WARSZAWSKA.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33 Pobudka do gimnastyki. 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). W przerwie o godz. 7.20 Dziennik poranny. 7.50 Program na dz. bieżący. 7.55 Parę informacyj. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10—8.45 Przerwa. 8.45 Coates: Suita Londyńska (płyty). 9.00 Tr. z 1-szej podróży S/M. „Piłsudski" z Triestu do Gdyni. (Tr. z Gdyni przez W-wę). 9.30—11.57 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astron. 12.00 Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.03 Dziennik południ. 12.15 Koncert szkolny (ze Lwowa). 13.00 Muzyka północnych kompozytorów w wyk. zesp. Niny Mańskiej. 13.25 Chwilka dla kobiet. 13.30—15.15 Przerwa. 15.15 Przegląd giełdowy. 15.25 Wiad. o eksporcie polskim. 15.30 Muzyka (płyty). 16.00 „Kraków—Sowiniec" — opowiadanie dla dzieci młodszych — wygł. Stary Doktór. 16.15 Koncert orkiestry dętej kolejarzy śląskich z Katowic. 16.45 „Cała Polska śpiewa" — koncert z Poznania. 17.00 „Dzieje socjalizmu w Polsce". „Socjalizm w Polsce po roku 1863" — odczyt — wygł. Leon Wasilewski. 17.15 Koncert solistów (płyty). 17.50 „Książka i wiedza". Odczyt ze Lwowa. 18.00 Minjatury kwartetowe w wyk. Smyczkowego Kwartetu Warszawskiego. Wykonawcy: Józef Kamiński — I skrzypce, Zygmunt Lederman — II skrzypce, Jan Gornowski — altówka, Marjan Neuteich — wiolonczela. 18.30 „Jak powstaje film", pogadanka — wygł. Eugenjusz Cękalski. 18.40 „Jak spędzić święto?" 18.45 Piosenki kabaretowe (płyty). 19.00 „Kącik dla młodzieży wiejskiej" — inż. Zygmunt Kobyliński. 19.10 Program na dzień następny. 19.20 Koncert reklamowy. 19.35 Wiad. sport. lokalnie. 19.40 Wiad. sport. ogólne. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Muzyka poważna (płyty). J. S. Bach: Koncert a-moll w wyk. Bronisława Hubermana (skrz. z tow. ork.). 20.15 „Czyn i słowo". 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 „Obrazki z Polski współczesnej". 21.00 Powszechny Teatr Wyobraźni — słuchowisko Janusza Meissnera p. t. „Ocalenie". 21.35 „Nasze pieśni" w wyk. A. Szlemińskiej (sopran). 22.00 Muzyka taneczna w wyk. Małej Ork. Z. Górzyńskiego. 23.00 Wiad. meteorol. dla komunikacji lotniczej. 23.05—23.30 „Podróż po Europie: jedziemy do Wiednia!" (audycja muzyczna z płyt).

ROZGŁOŚNIA TORUŃSKA.

6.30—7.50 Tr. z Warszawy. 7.50 Program na dz. bież. 7.55 Parę informacyj. 8.00—8.10 Tr. z Warszawy. 8.10—8.45 Przerwa. 8.45—9.00 Tr. z Warszawy. 9.00—9.30 Tr. z Gdyni (przez Warszawę). 9.30—11.57 Przerwa. 11.57—12.03 Tr. z Warszawy i Krakowa. 12.03—13.00 Tr. z Warszawy i Lwowa. 13.00—13.30 Tr. z Warszawy. 13.30 Muzyka lekka (płyty). 14.30—15.15 Przerwa. 15.15 Przegląd giełdowy. 15.25—15.30 Transm. z Warszawy. 15.30 Soliści (płyty). 16.00—16.45 Tr. z Warszawy i Katowic. 16.45—17.15 Tr. z Poznania i Warszawy. 17.15 „A teraz zatańczymy". Muzyka tan. w wyk. ork. J. Pluteckiego i E. Sergiejew. 1) Mohr: Orient-Express, fox. 2) Brodszky: „Ja mam taki lęk, walc ang. z f-mu „Mała mateczka". 3) Harbach-Kern: Dymek z papierosa, slowfox. 4) Rubinoff: Stringing Along, fox (solo skrzypce). 5) Petersburski: Gondola płyń, tango. 6) Robrecht: A Samuin, fox. 7) Ranoni: Memorie, slowfox. 8) Melodyst: Kaprys, walc ang. 9) Conrad: Continental, fox-rumba. 17.50 Kwadrans z Warszawy. 18.00 Tr. z Warszawy. 18.30 „Zaprawiajcie ziarno siewne", pogad. rolnicza, wygł. J. Kowalski. 18.40 „Jak spędzić święto?", pogad. krajoznawcza, wygł. Henryk Gąsiorowski. 18.45 Utwory skrzypcowe (płyty). 19.00 Chwilka morsko-pomorska. 19.10 Program na dzień nast. 19.20 Koncert reklam. 19.35 Wiad. sportowe z Pomorza. 19.40—23.30 Tr. z Warszawy.

ZAGRANICA.

17.30 Moskwa (RCZ). „Jezioro łabędzie" — balet Czajkowskiego. 18.30 Moskwa (WCSPS). Koncert symfoniczny. 18.30 Koszyce. Pieśni macedońskie. 19.15 Hamburg. Nowa muzyka na instr. smyczkowe. 19.20 Wrocław. Koncert radjoork. 19.25 Praga. Program rozrywkowy. 19.30 Poste Parisien. Muzyka operowa. 19.30 Praga II. „Bajka o carze Saltanie" — opera Rimskij-Korsakowa (tr. z Teatru). 20.00 Anglja (Nat. Progr.). Koncert symf. z Queens-Hallu z udz. pianisty Solomona. 20.00 Bruksela franc. Koncert ork. symfonicznej. 20.10 Budapeszt. Koncert orkiestr. 20.10 Królewiec. Wieczór Mozartowski. 20.10 Koenigswust. Koncert symf. 20.30 Paris P. T. T. Dawne przeboje francuskie. 20.40 Rzym. „Jacquerie" — opera G. Marinuzzi. 20.30 Poste Parisien. „Tonton" — operetka Lajtai. 20.30 Wiedeń. Koncert. 21.00 Kopenhaga. Kwartet smyczk. Janacka w wyk. ork. Ondricka. 22.10 Kopenhaga. Melodje operetk. 22.15 Oslo. Kwintet a-dur Mozarta. 22.20 Wiedeń. Muzyka popularna. 22.30 Anglja (Reg. Progr.). Muzyka taneczna. 23.00 Koenigswust. „Nocna muzyczka". 23.30 Berlin. Koncert wieczorny. 23.00 Koenigswust. „Program do tańca". 23.00 Budapeszt. Recital fortep. 23.05 Kopenhaga. Muzyka taneczna. 23.35 Budapeszt. Muzyka taneczna. 24.00 Frankfurt. Koncert nocny.

ALICE DE PAYER

Przekład Karola Forda.

Król Stanisław Leszczyński

82) **Powieść historyczna**

W szczególności Helena była wniebowzięta. Nareszcie w całej pełni zatriumfuje sprawa, dla której poświęciła swoje mienie i swoją osobę. To też, gdy król Stanisław zarządził, aby pluton kawalerji z jednym oficerem na czele stał w pogotowiu, aby jak najśpieszniej nawiązać łączność z francuskim generałem, wykrzyknął:

— Wasza Królewska Mości, proszę o łaskę... — ja chcę być tym oficerem!...

— Ależ, moje dziecko — zaczął perswadować król — po drodze czyhać będzie na ciebie wiele niebezpieczeństw! Trzeba będzie przedrzeć się przez rosyjskie placówki, które są ustawione na południe od Wisłoujścia aż tutaj, naprzeciw nas.

— Wasza Królewska Mości, proszę jednak pozwolić mi wyruszyć. Jeśli pojadę — odpowiadam za powodzenie. Ponieważ jednak przyznaję, że nie umiałabym tak rozkazywać jeźdźcom, jak któryś z doświadczonych oficerów, proszę wyznaczyć porucznika lub rotmistrza, któremu chętnie będę towarzyszyła, jako podwładny. Czuję, że będzie lepiej, jeśli sama pomówię z francuskim generałem i opisze mu położenia.

Król zastanowił się przez chwilę.

— Masz rację, drogie dziecko. Idź. Polecam cię Opatrzności Boskiej, która tyle już uczyniła dla ciebie i dla nas od czasu naszego wyjazdu z Wersalu.

Okręty francuskie zbliżały się do wybrzeża, nic sobie nie robiąc ze strzałów rosyjskiej artylerji, która stała zbyt daleko, aby pociski mogły dosięgnąć płynących. Dwie fregaty spuściły szalupy na wodę.

Sztab królewski przyglądał się temu ruchowi przez lunety. Wznoszono długie „Wiwat!", patrząc na to, co uważano za początek lądowania sił zbrojnych, przybywających z odsieczą.

Król Stanisław dał znak ręką, poczem pluton kawalerji ruszył co koń wyskoczy, aby przebyć most w Heubude i skierować się w stronę lasu Westerplatte, jeśli oczywiście Moskale na to pozwolą.

Moskale rzeczywiście chcieli przeszkodzić plutonowi w przebyciu mostu, ale ponieważ oddział ich nie był liczny, został poturbowany i odparci z łatwością. Zwycięski pluton pocwałował na wybrzeże, na którem stał już generał de la Motte z wzwadziestoma ludźmi.

Uprzejmym uśmiechem przyjął grupę, zbliżającą się do niego i powiewającą zdala sztandarem francuskim i polskim. Najpierw rotmistrz królewski, a potem Helena zdali pokrótce sprawę, zapytując go zarazem, gdzie w szczególności należy kierować wysiłki garnizonu gdańskiego.

Generał wysłuchał obu Heleny nader uprzejmie — wojskowy strój dziewczyny bynajmniej nie wprowadzał go w błąd — niestety jednak wysłannicy króla przekonali się wkrótce, że wódz francuski nie uważa tej operacji za tak łatwą, jak oni sobie tego życzyli.

— Panie rotmistrzu — rzekł generał de la Motte — czy to Rosjanie zajmują pozycję za wałami, które zdają się łączyć miasto z zamkiem w Wisłoujściu na lasem?

— Tak jest, panie generale. My mamy w swojem ręku jedynie Heubude o milę w górę, gdzie bitwa trwa bez przerwy.

— Czy wiecie, ile mniej więcej Münich ma ludzi na tym brzegu?

— Owszem, wiemy: około 15 tysięcy żołnierzy. Reszta, złożona z około 35 do 40 tysięcy, znajduje się na wysokości lepiego brzegu, który stąd widać. Zbudował most w Wisłoujściu i drugi na południe miasta.

Pan de la Motte żachnął się.

— Czy wiesz, rotmistrzu, z ilu ludzi składa się mój oddział?... Dwa tysiące, ani jednego więcej! Należałoby nas co najmniej pięć lub sześć razy tyle, aby przedrzeć się stąd do miasta.

Rotmistrz zagryzł wargi. Był zbyt doświadczonym oficerem i zbyt rozsądnym człowiekiem, aby nie wiedzieć, że francuski generał, którego oczekiwano, jako „pomoc", tak gorąco oczekiwana, okazał się w rzeczywistości poprostu śmieszna!... Wszystko runęło...

— Panie generale — wyrzekł wzruszonym głosem. — Myśmy jednak przedarli się do was, coprawda nie bez walki...

— Nawet pani, szanowna panienko... lub może pani? — rzekł pan de la Motte, skłoniwszy się Helenie z respektem nieco ironicznym.

— Nawet ja — rzekła Helena, rumieniąc się. — Jestem córką jednego z waszych dawnych dowódców, pułkownika hrabiego de Carbonnelles — dodała.

— Jakto?!... Ach, pani, cóż za niezwykłe spotkanie! Pozwól pani, że ucałuję jej rączkę... Proszę jednak wybaczyć, że jestem zmuszony rozwiać nadzieje, jakie w Gdańsku zbyt pochopnie pokładano w mojem przybyciu... Dwudziestu odważnych jeźdźców może się przedrzeć niespodzianie przez źle pilnowany odcinek, ale moi piechurzy byliby zgniecieni bez pożytku dla kogokolwiek... Ponoszę odpowiedzialność za swoich ludzi... I wyrażę się wobec Jego Królewskiej Mości pełną wiarą do decydowania o tem, co mam czynić.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Przetarg publiczny.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu zwraca uwagę na ogłoszony w Monitorze Polskim w numerze 203 z dnia 5 września br. przetarg publiczny na wykonanie: 1) około 160 sztuk słupków i 900 sztuk desek żelbetowych (razem około 35 m^3) i 2) budek przenośnych (razem około 400 m^3) na st. Gdynia. Termin wnoszenia ofert upływa dnia 20 września br. o godz. 12-tej.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państw. w Toruniu.

Zlecenie Nr. 441/IX. 7970

Numer akt 428/35. 8109

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI LISTÓW ZASTAWNYCH.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rew. I. Kazimierz Tustanowski, mający kancelarję w Bydgoszczy, ul. Śniadeckich 7 na podstawie art. 600 i 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 września 1935 r. o godz. 10,00 w Bydgoszczy, przy ul. Śniadeckich 7, odbędzie się pierwsza licytacja 4½% listów zastawnych Wileńskiego Banku Ziemskiego na sumę 18390 zł. nominalnej wartości z kuponami od dnia 1 lipca 1928 r., składających się z 18 listów po 1000 zł., 3 listów po 100 zł. i 9 listów po 10 zł. nominalnej wartości. Licytacja rozpocznie się od sumy według kursu dziennego giełdy warszawskiej z dnia poprzedniego przed sprzedażą. Zl. 230-8-K.

Bydgoszcz, dnia 10 września 1935 r.

Komornik: (—) Kapuściński.



Zl. 1026-8. 8079

PRZETARG PUBLICZNY.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu zwraca uwagę na ogłoszony w Monitorze Polskim w numerze 204 z dnia 6 września br. przetarg publiczny na wykonanie budynku modelarni w Głównych Warsztatach w Bydgoszczy oraz 4-ch budynków nastawni na stacjach Pierławki i Borki (szlak Brodnica—Działdowo). Termin wnoszenia ofert upływa dnia 16 września rb. o godz. 12-tej.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu.

Zl. 443-9. 8040

Numer akt: Km. 1098-1111/35. 8108

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy V-go rewiru Stefan Jaroszyński, mający kancelarję w Bydgoszczy, ul. Śląska nr. 3 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 września 1935 r. o godz. 11,30 w Minikowie pow. Bydgoszcz, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Albina Stylo, składających się z 324 ctr. jęczmienia i 360 ctr. żyta, oszacowanych na łączną sumę zł. 4.055,—. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Zl. 229-8-K.

Bydgoszcz, dnia 9 września 1935 r.

Komornik: (—) St. Jaroszyński.

Zlecenie Nr. 455/IX. 809

PRZETARG na dzierżawę gruntów

Zwraca się uwagę na ogłoszony w Zarządach Miejskich i Gminnych oraz sołectwach przetarg pisemny na dzierżawę gruntów państwowych, administrowanych przez Państwowy Zarząd Wodny w Tczewie, położonych po prawym i lewym brzegu Wisły na przestrzeni od gminy Bursztych (Rusinowo) do gminy Czatkowy.

Państwowy Zarząd Wodny w Tczewie.

OGŁOSZENIE.

Na mocy tytułu wykonawczego Sądu Grodzkiego w Kościerzynie, dokonał pan komornik sądowy Jan Grochocki z Kościerzyny zajęcie **1 samochodu marki Chevrolet osobowy,** znajdujący się w reperacji u Edmunda Armańskiego w Kościerzynie. Wzywa się wszystkich wierzycieli, którzy dokonali zajęcia przyłączonego w sprawie c/a firmy Łukowicz i Sieg w Kościerzynie winni zgłosić się w ciągu dni czternastu do Edmunda Armańskiego, celem realizowania zajętego samochodu. — **Edmund Armański**, Kościerzyna, Warsztaty samochodowe, ulica Dworcowa 26. 8106

Km. 946/35. 8099

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W piątek, dnia 13 września 1935 r. o godz. 14-tej przed poł. u p. Grubczyńskiego w Gniewie, sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę: 180 par trzewików damskich, 27 par trzewików męskich, 60 par trzewików dziecięcych, 8 par butów roboczych, 26 par kopyt, różne drobiazgi szewskie, maszynę szewską „Singer", 1 bufet, 1 kredens, 1 stół na 12 osób, 6 krzeseł, 1 zegar stojący, 1 lampę elektryczną, 2 obrazy malowane, 1 obraz pod szkłem.

(—) J. Kierszka, komornik sądowy w Gniewie.

Rep. Km. 701—1021/35. 8090

PRZYMUSOWY PRZETARG.

Dnia 12 bm. o godz. 14-tej po poł. sprzedam za gotówkę najwięcej dającemu: 1 fortepian, kanapy, stoły, lustra, krzesła, biurko, dywany, fotele, szafa do książek i książki, oszacowane na łączną kwotę 4.400 zł.

Zbiórka licytantów w majątku Lipienki.

Chełmża, dnia 6 września 1935 r.

(—) Gramowski, komornik Sądu Grodzkiego.

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej	0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie	1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie	0.80 zł
w tekście na dalszych stronach	0.50 zł

Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20% nadwyżki.
W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:

W ekspedycji miejscowych agencyj	2.50 zł
Z odnoszeniem do domu	2.80 zł
Przez pocztę z odnoszeniem do domu	2.89 zł
Pod opaską	4.50 zł
W Gdańsku przez pocztę . . 2.32 gd; przez gońca	2.00 gd
„ „ z odbieraniem w administracji wprost	1.75 gd
Zagranicą	4.00 gd

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

UWAGI:

Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20% nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: Witold Mężnicki, Toruń, ul. Mickiewicza 34.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12. — Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostański, Gdynia, ul. Kujawska. — Redaktor odpow. na Grudziądz: Wacław Gańcza, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 90. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Wit Włosek, Tczew, ul. Kościuszki 1.

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja. Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.